KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXIII. SOSNOWIEC, CZWARTEK 10 LISTOPADA 1932 ROKU. Nr. 264.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. miesięcznie (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

Roosevelt prezydentem Stanów Zjednoczonych

Hoover przegrał z kretesem.

NOWY JORK, 9.11. Prezydentem Stanów Zjednoczonych wybrany został kandydat stronnictwa demokratycznego Roosevelt.

Według ostatnio otrzymanych wiadomości na 531 elektorów, 453 głosować będzie na Roosevelta, tylko 78 na Hoovera.

Hoover uznał już zwycięstwo Roosevelta i wysłał doń telegram gratulacyjny.

Kandydat socjalistyczny Norman Thomas zdołał zebrać koło swej osoby zaledwie 120.486 głosów, jak wynika z dotychczasowego sprawozdania. Ogólnie zwycięstwo Roosevelta uważane jest za świetne i przechodzące wszelkie oczekiwania.

ŻYCIORYS ROOSEVELTA.

32-gi prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Roosevelt urodził się w r. 1882 w Nowym Jarku. Jest on dalekim krewnym byłego prezydenta Teodora Roosevelta. Rodzina Rooseveltów jest pochodzenia holenderskiego.

Z zawodu Roosevelt jest adwokatem. Karjerę polityczną rozpoczął w senacie stanu Nowego Jorku. W r. 1913 Roosevelt mianowany był ministrem marynarki. Stanowisko to zajmował przez cały czas wojny. Pod koniec wojny przydzielony był do inspekcji floty wojennej. W r. 1919 Roosevelt bawił we Francji, kierując demobilizacją armji amerykańskiej. W r. 1928 Roosevelt wybrany został gubernatorem stanu Nowy Jork.

Przed 20 laty Roosevelt został obezwładniony przez atak tajemniczej choroby. Po wyjściu z kąpieli morskiej dostał silnej gorączki, której następstwem było sparaliżowanie nóg. Przez kilka lat zrzędu Roosevelt intensywnie leczył się u najlepszych specjalistów i odzyskał częściowo władzę w nogach. Obecnie jednak Roosevelt może z trudnościa chodzić. Osłabione paraliżem nogi wzmocnione zostały przy pomocy stalowych protez. Pomimo tego nieszczęścia Roosevelt wykazuje dużą żywotność, zajmując się energicznie sprawami politycznemi i społecznemi.

DEMOKRACI GÓRĄ.

NOWY JORK, 9.11. Wiceprezydentem został wybrany John Garner.

Przeprowadzone jednocześnie z wyborami prezydenta wybory do izb ustawodawczych przyniosły również zwycięstwo demokratom. Większość demokratyczna w senacie wynosić będzie 20, w izbie reprezentantów 50.

Gubernatorem stanu Nowego Yorku, w którym dotychczas był Roosevelt, wybrany został kandydat demokratyczny, pułk. Lehmann.

Frekwencja wyborcza była dość znaczna. Na 48 miljonów wyborców uprawnionych do głosowania głosowało około 40.

Jest rzeczą bezsporną, że demokraci odnieśli najbardziej sensacyjne we współczesnej historji zwycięstwo.

DOMNIEMANY SKŁAD NOWEGO RZĄDU.

LONDYN, 9.11. „Times" donosi z Waszyngtonu, iż nowy rząd St. Zjedn. składać się będzie prawdopodobnie z następujących osób: sprawy zagraniczne — Newton Baker, finanse — Alfred Smith albo Oven Young, sprawy wojskowe — Albert Ritchie, marynarka — Mac Adoo, sprawy wewnętrzne — Gilbert Hitchcock, rolnictwo — Harry Byrd, praca — pani Frances Perkins, sprawiedliwość — Thomas Walsh, poczta — James Farley, handel — Evans Woollen albo Melvon Trayler.

POLITYKA NOWEGO PREZYDENTA STANÓW.

Przewidywania spełniły się prawie co do joty. Roosevelt przeszedł znaczną większością. Stany Zjednoczone odwróciły się od rządzący niemi długie lata partji republikańskiej. Nie należy bowiem zapominać, że nawet wybór Wilsona w 1912 r. zawdzięczali demokraci rozłamowi wśród swoich przeciwników.

W polityce wewnętrznej Stanów Zjedn. wybór Roosevelta oznacza: Złagodzenie prohibicji i zniesienie najsurowszych przepisów, dotyczących piwa i wina. Możliwość zorganizowania państwowej pomocy dla bezrobotnych. Większą kontrolę państwa nad przedsiębiorstwami użyteczności publicznej.

W dziedzinie gospodarczej: Obniżenie niezmiernie wysokiej barjery celnej. Dążenie do wzmożenia obrotu handlowego z zagranicą. Większą ingerencję państwa do spraw gospodarczych. Próby pokrycia deficytu podatkiem od piwa i wina.

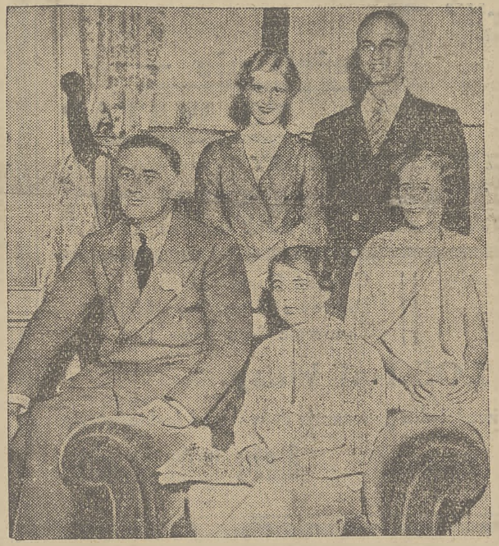
W polityce zagranicznej: Silniejszy jeszcze od Hoovera nacisk rozbrojeniowy. Złagodzenie nacisku na spłatę długów wojennych. Zbliżenie się do Europy i do Ligi Narodów. Możliwość uznania Rosji Sowieckiej.

AMERYKA STAŁA SIĘ MOKRĄ.

LONDYN, 9.11. Charakterystycznym objawem nowego kursu politycznego, który zamierza zapoczątkować nowy prezydent, jest zachowanie się przemytników alkoholu. Przemytnicy, właściciele tajnych szynków sprzedawali wczoraj wódkę otwarcie w biały dzień na ulicach Nowego Yorku. Policja nie stawiała żadnych przeszkód.

W hotelach i restauracjach Nowego Yorku liczni zwolennicy Roosevelta cieszyli się z jego zwycięstwa przy obficie zastawionych stołach. Na ulicy Broadway palono kukły, przedstawiające Hoovera.

Roosevelt z matką, żoną i trojgiem dzieci zatrzymał się w głównej kwaterze demokratów w hotelu Bildmore, gdzie przyjmował powinszowania od swych przyjaciół politycznych. Przez pokoje hotelu przewinęło się około 2000 osób. Między innymi obaj b. mistrzowie boksu Dempsey i Tunney składali powinszowania Rooseveltowi.



ROOSEVELT W OTOCZENIU RODZINY: żony, dwu córek i syna. Rodzina prezydenta Stanów Zjednoczonych nazywa się pierwszą rodziną w kraju, panującą w Białym Domu

PAŃSTWOWA RADA
WYCHOWANIA PUBLICZNEGO.

WARSZAWA, 9.11 (Tel wł.). Dziś odbyło się pierwsze posiedzenie państwowej rady wychowania publicznego. Posiedzenie zagaił min. Jędrzejewicz, który mówił o polityce ministerjalnej.

We czwartek wejdzie pod obrady projekt ustawy o ustroju szkół wyższych.

Radę oświecenia stanowią dwaj wiceministrowie, wojewoda śląski, dyrektorowie departamentów, metropolita prawosławny, superidendent ewangelicko-augsburski, dwaj księża katoliccy(Szwejnic i Noryskiewicz), rabin, przedstawiciel Akademji umiejętności, rektorzy uniwersytetów: Jagiellońskiego, poznańskiego i politechniki warszawskiej, rektor W. S. H. w Warszawie, przewodniczący senackiej i sejmowej komisji oświecenia, wszyscy kuratorzy, szereg profesorów wyższych uczelni, 5 delegatów Związku nauczycielstwa, 1 delegat Stowarzyszenia chrześcijańsko - narodowego nauczycieli, delegat T. N. S. W., delegaci P. M. S., Tow. czytelń ludowych, harcerstwa, dwóch delegatów nauczycieli szkół zawodowych, wreszcie delegaci izb rzemieślniczych, przemysłowo - handlowych i rolniczych.

Ustawa o organizacji wyższych uczelni.

WARSZAWA, 9.11. Minister oświaty, p. Jędrzejewicz, przesłał rektorom wszystkich wyższych uczelni w Polsce tekst projektu ustawy o nowej organizacji szkół akademickich. W piśmie do rektorów minister Jędrzejewicz prosi, aby senaty akademickie zapoznały się jak najrychlej z projektem ustawy i aby przedłożyły Ministerstwu swe opinje w nieprzekraczalnych do 20 b.m.

Wobec krótkiego terminu, pozostawionego gronom profesorskim do przedyskutowania projektu ustawy, rektorzy wyższych uczelni wydali specjalne zarządzenia celem umożliwienia senatom szybkiego zapoznania się z poszczególnemi ustępami projektu rządowego. Rektorzy niektórych wyższych uczelni w Warszawie powołali do życia specjalne komisje, złożone z kilku profesorów, które rozpatrzyć mają projekt rządowy i przygotować materjał do dyskusji na szersze zebranie profesorów.

W kołach uniwersyteckich wiadomość o projekcie rządowym wywołała żywe poruszenie. Nie ulega wątpliwości, że dyskusja w senatach na temat projektu nowej ustawy akademickiej będzie bardzo ożywiona i że materjał, wyrażający zapatrywania senatów akademickich na nowy ustrój wyższych uczelni będzie bardzo obfity.

OCENA W WARSZAWIE.

W warszawskich kołach oficjalnych oceniają wybór prezydenta jak następuje:

Po dwunastu latach rządów republikańskich przychodzi do władzy partja, której ideologję reprezentowali prezydent Wilson, najbliższy jego współpracownik płk. House i wielu innych wybitnych mężów stanu.

Nas Polaków, zawsze zresztą związanych tradycyjną przyjaźnią ze Stanami Zjednoczonemi, z tą właśnie partją wiążą nici największej sympatji, bo nigdy nie pójdzie w zapomnienie rok 1918, 18 punkt Wilsona, traktat wersalski. Z wiarą w pomyślne rozwiązanie nad wyraz ciężkich zadań, czekających nowe rządy, przyjmie Polska dojście do władzy partji demokratycznej.

ROOSEVELT O POLSCE.

Przy okazji warto przypomnieć, co napisano w jednym z nekrologów francuskich zmarłego ambasadora Jusseranda. Otóż pod wpływem pracy Jusseranda o konieczności pełnego dostępu Polski do morza, drukowanej w r. 1918, wystąpił podczas Wersalskich układów w

„Metropolitain Magasin" przeciw Wilsonowi Roosevelt, zarzucając mu zbytnią ustępliwość wobec pretensyj niemieckich i domagając się dla Polski... Prus Wschodnich!.

Swego czasu cytował to wystąpienie Roosevelta w pewnem gronie politycznem p. poseł Ciechanowski, żyjący w przyjaznych stosunkach z ex-prezydentem Coolidgem.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

PARYŻ, 9.11. Prasa francuska, omawiając wybory w Stanach Zjednoczonych, podkreśla, że od r. 1920 i śmierci Wilsona demokracja odniosła po raz pierwszy zwycięstwo.

Okoliczność ta — pisze „Le Journal" — posiada dla Francji dość doniosłe znaczenie. Podczas gdy żywioły republikańskie wierne swym tendencjom usiłują utrzymać Stany Zjednoczone w wąskich ramach egoistycznych zasad Monroe, należy się spodziewać, że demokracja zastosuje politykę, opartą na szerszych podstawach, prowadzących do interesowania się losami Europy.

Pertinax zaznacza w „Echo de Paris", że Roosevelt przystępuje do pełnienia funkcji, nie mając żadnej swojej idei. Od Hoovera różni się on głębokiem przekonaniem, że kryzys obecny jest czemś więcej niż przypadkiem, że nie można się cofać wstecz, że należy dokonać czegoś nowego i nie tracić czasu na kontemplację i pogrążanie się w próżnych żalach. Przez to samo staje się on bardziej liberalny od swego „nieszczęśliwego" przeciwnika.

Sam program Roosevelta — jest zdaniem Pertinaxa — mętny, elastyczny i jeszcze w stanie ciągłej ewolucji. Należy jednak podkreślić, że u boku nowego prezydenta stają najbardziej wybitne jednostki.

Autor zaznacza, że wobec Ligi Narodów, na przekór swej przeszłości, Roosevelt będzie stosował abstynencję republikańską, co bez ogródek miał w swoim czasie oznajmić Pertinaxowi płk. House.

„Le Petit Journal" ostrzega przed nadzieją, że wybory wczorajsze pociągną za sobą natychmiastową amortyzację długów francuskich, położą kres prohibicji i spowodują wstąpienie Ameryki do Ligi Narodów.

Od nowego rządu należy jednak oczekiwać polityki bardziej giętkiej, lepiej dostosowanej do konieczności międzynarodowych. Z tych właśnie założeń wychodząc, Francja z radością wita wybór Roosevelta.

Czy Papen
UTRZYMA WŁADZĘ?

BERLIN, 9.11. W kołach politycznych utrzymują, że kierownictwo centrum wystąpi otwarcie przeciwko wysuwanemu przez obóz rządowy hasłu „koncentracji narodowej" przeciwstawiając mu koncepcję bloku kooperacji stronnictw posiadających jaknajszersze poparcie w masach ludowych. Plan, którego orędownikiem są Kaas i Brüning, propaguje dziś organ chrześcijańskich związków zawodowych. „Der Deutsche", który domaga się utworzenia rządu, opartego na zaufaniu szerokich mas. W tej sprawie Reichstag sam podjąć musi inicjatywę, nie czekając na propozycję Papena — oświadcza dziennik. W drodze negocjacji między kanclerzem a przywódcami stronnictw zadanie to nie da się rozwiązać. Decyzja leży w ręku prezydenta Hindenburga.

Profanacja grobowca
ŻOŁNIERZY WŁOSKICH.

BERNO, 9.11. Grobowiec poległych w wojnie światowej żołnierzy włoskich w Lozannie uległ zbeszczeszczeniu w dniu, w którym corocznie kolonja włoska, francuska i ebligijska święcą pamięć zabitych podczas wielkiej wojny. Profanacja nagrobka wywołała olbrzymie oburzenie wśród kolonji włoskiej w Lozannie i wśród całej ludności miasta.

Wdowa po mordercy
POWIŁA CÓRECZKĘ.

PARYŻ, 9.11. — Pani Gorgułowa, przebywająca obecnie u rodziców w niemieckiej Szwajcarji, powiła córeczkę.

Za zamachy bombowe
W SKLEPACH ŻYDOWSKICH.

KRÓLEWIEC, 9.11. Sąd w Olsztynie ogłosił wyrok na hitlerowców, którzy w pierwszej połowie sierpnia r.b. dokonali zamachów bombowych na sklepy żydowskie. 5-ciu oskarżonych skazano na 5 lat więzienia, 5-ciu na jeden rok więzienia, a 5-ciu uniewinniono.

W motywach wyroku sąd zaznaczył, że jest to najniższy wymiar kary przewidziany przez ustawę. Trybunał doradził oskarżonym, aby odwołali się do prawa łaski.

Należy zaznaczyć, że w ciągu procesu wyszły najaw szczegóły o współpracy bojówek hitlerowskich z oficerami Reichswehry, którzy dostarczali bomb.

Uniewinnienie
ZABÓJCZYNI KOCHANKA.

NICEA, 9.11. — Przed tutejszym sądem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciwko tancerce Adeli Kozłowskiej, rodem z Gliwic, oskarżonej o zabójstwo swego kochanka Zehnguta, syna właściciela hotelu we Lwowie.

Oskarżona zeznała, iż krytycznego dnia Zehngut zbił ją za to, że nie dostawała pieniędzy od rodziców, przyczem groził jej rewolwerem. W szamotaniu się padł strzał, lecz oskarżona nie pamięta, w jaki sposób się to stało. Zeznania świadków nie wniosły nic obciążającego dla oskarżonej.

Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Trupy w kanale
WYKRYWANE PRZEZ POLICJĘ.

PARYŻ, 9.11. — Polcja w St. Nazaire zaalarmowana jest od kilku dni tajemniczemi morderstwami.

Przed 4 dniami w kanale portowym wyłowiono zwłoki kolejarza. Następnego dnia znaleziono w kanale zwłoki drugiego kolejarza, a wczoraj zwłoki marynarza. Również wczoraj w godzinach wieczorowych, w miejscu, gdzie znajdowano przez trzy dni pod rząd zwłoki mężczyzn pogotowie policji natrafiło na ciężko rannego robotnika, który zeznał, iż jakiś nieznany mężczyzna napadł go na wybrzeżu portowem, zranił i zrzucił do wody.

Policja przypuszcza, że mordercą jest umysłowo chory.

DLACZEGO P. STANIEWICZ
ZŁOŻYŁ MANDAT?

WARSZAWA, 9.11. — Tematem rozmów kół politycznych jest dzisiaj ogłoszone już w prasie złożenie mandatu przez posła B.B., p. Witolda Staniewicza. Motywy, podane przez p. Staniewicza w liście do prezesa klubu. płk. Sławka o przeciążeniu pracą profesorską, uważane są za oczywisty pretekst. Umiał bowiem p. Staniewicz łączyć obowiązki ministra reform rolnych, którym był przez szereg lat od 1926 r., profesora i posła w czasach, gdy Sejm obradował znacznie częściej i dłużej.

Sedno rzeczy leży w czem innem. P. Staniewicz jest nizaprzeczenie gorliwym zwolennikiem sanacji, czemu daje niejednokrotnie wyraz, jako członek rady miejskiej w Wilnie. Równocześnie jednak chce zachować pewną niezależność i możność wypowiadania swej opinji, co nie da się połączyć z wojskową karnością, panującą w klubie B.B.

Na posiedzeniu klubu niejednokrotnie usiłował wypowiedzieć swoje zdanie, co bardzo się nie podobało. Przyszło głosowanie w Sejmie nad wnioskiem opozycji w sprawie brzeskiej. Zwróciła uwagę nieobecność p. Staniewicza. Tłomaczył się wprawdzie później chwilową niedyspozycją, ale podobno tłomaczenie to ukazało się na rozkaz. Potem dłuższy czas trzymał się w cieniu, aż wystąpił w zeszłym roku podczas dyskusji budżetowej, krytykując politykę rządu na kresach i występując specjalnie przeciw sądom doraźnym. Potem był podobno bardzo przeciwny ciągłemu odraczaniu i pomniejszaniu roli w Sejmie i ten motyw miał ostatecznie zadecydować o złożeniu mandatu.

Mówią, że takich niezadowolonych jest w klubie B.B. więcej i że p. Staniewicz będzie miał naśladowców.

O PAKT NIEAGRESJI
między Rumunją a Sowietami.

PARYŻ, 9.11. — Półurzędowo donoszą: przedmiotem rozmowy, odbytej wczoraj między rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Tituleścu a posłem francuskim w Pukareszcie, była sprawa podjęcia rokowań rumuńsko - sowieckich w kwestji zawarcia paktu nieagresji. Dezyderaty rządu rumuńskiego w kwestji paktu zostały zakomunikowane Moskwie za pośrednictwem Francji.

Rząd moskiewski nie oznajmił dotychczas swoich kontrpropozycji. Po otrzymaniu odpowiedzi rządu sowieckiego, obydwa rządy będą w posiadaniu elementów potrzebnych dla powzięcia decyzji bądź podjęcia, bądź ostatecznego przerwania rokowań, które uległy zawieszeniu w przeddzień upadku gabinetu Waidy.

JESZCZE WIĘKSZA NIEWOLA
Rządy policyjne w Sowietach.

RYGA, 9.11. Według doniesień z Moskwy w ostatnim czasie dokonano ważnych posunięć w sowieckiej polityce wewnętrznej. Biuro polityczne W.K.P. na wniosek Stalina zaniechało projektowanego od jakiegoś czasu projektu złagodzenia kursu G.P.U. i wprowadzenia liberalniejszych metod w administracji. Powzięta w tej sprawie uchwała zaleca zacieśnienie śruby nacisku policyjnego G.P.U. i dyscypliny wewnętrznej partji gdyż nawet niewielkie ustępstwa na rzecz włościan doprowadziły do niebezpiecznych dyskusji w organizacjach komunistycznych na temat celowości obecnej polityki rządu sowieckiego, co pociągnęło za sobą zmniejszenie autorytetu osobistego Stalina, jako kierownika partji komunistycznej. Upadł więc projekt nominacji komisarza oświaty Bubnowa na stanowisko szefa G.P.U. a jednocześnie przewodniczący związków zawodowych, Akułow, mianowany przed niedawnym czasem na zastępcę szefa G.P.U. został usunięty z tego stanowiska i przeniesiony do zagłębia Donieckiego na Ukrainę.

Wskutek tych posunięć pierwszym zastępcą szefa G.P.U. Meżyńskiego stał się Jagoda, reprezentujący skrajny kierunek w sowieckiej policji politycznej. Drugim zastępcą został mianowany b. szef wszechukraińskiego G.P.U., Balicki.

Komitety pomocy
BEZROBOTNYM.

WARSZAWA, 9.11. (Tel. wł.) Uruchomienie lokalnych komitetów pomocy bezrobotnym ma nastąpić od 15 b. m.

P. Butler
O POLSCE I O BEZROBOCIU.

WARSZAWA, 9.11. (Tel. wł.) Dyrektor międzynarodowego biura pracy p. Butler o godz. 4 pop. odjechał do Pragi. W południe przyjął on przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że Polskę pamięta od 1924 r. i że od tego czasu zauważył duży postęp.

Omawiając sprawy bezrobocia p. Butler wyraził zdanie, że na zmniejszenie bezrobocia może wpłynąć skrocenie czasu pracy i uruchomienie robót publicznych przez państwo.

Studenci—żydzi
USUNIĘCI Z SALI.

WARSZAWA, 9.11. (Tel.wł.). Dziś podczas przerwy na wydziale prawnym uniwersytetu warszawskiego jeden ze studentów wezwał obecnych do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnem za duszę ś.p. Wacławskiego i do uczczenia jego pamięci przez powstanie.

Na tem tle doszło między studentami do starcia.

W rezultacie studenci żydzi zostali z sali wykładowej usunięci.

Nieprzytomne projekty
W SPRAWIE POMORZA.

LONDYN, 9.11. — Lord Rothermere, znany przedsiębiorcwa prasowy, który kilkakrotnie występował za rewizją traktatów pokojowych, ogłasza dziś w „Daily Mail" artykuł, w którym podtrzymuje tezę niemiecką, iż Pomorze powinno być odebrane Polsce i przyłączone do Rzeszy niemieckiej.

Według projektu lorda Rothermera należy Niemcom oddać Pomorze, Francja zaś Niemcy i Anglja powinny objąć gwarancję granicy polskiej przeciwko Sowietom. Inwestycje, które Polska poczyniła na Pomorzu, Niemcy według projektu lorda Rothermera powinny zwrócić Polsce. Fundusze na ten ce. Niemcy mją otrzymać z pożyczki międzynarodowej.

Polska otrzyma, według projektu Rothermera, prawo bezcłowego przewozu towarów z Gdyni, która ma być ogłoszona wolnem miastem hanzeatyckiem, ze szczególnem uwzględnieniem interesów Polski.

Jak widzimy, propaganda niemiecka robi coraz większe postępy w Anglji. Z jednem tylko nie liczą się przyjaciele Niemiec, że próba odebrania nam ziem nawskroś polskich musi doprowadzić do wojny. Kto pragnie zatem pokoju, ten powinien wybijać z głowy Niemcom ich zaborcze dążenia.

Protekcjonizm
RZĄDU ANGIELSKIEGO.

LONDYN, 9.11. Niesłychany pośpiech, z jakim rząd brytyjski występuje w sprawie ograniczenia przywozu bekonów, jest zdumiewający i nie znajduje uzasadnienia w istotnym stanie rzeczy. Ceny bekonów nie są bynajmniej niższe od notowanych w ciągu tego roku, nie może więc być mowy o „sytuacji katastrofalnej", podobnie jak to się ma z mięsem, które istotnie doszło do cen najniższych. Wiązenie zagadnienia bekonów z mięsem jest sztuczne i kryje za sobą pewne zobowiązania rządu brytyjskiego, które, jak dotąd, nie zostały jeszcze ujawnione.

W kołach politycznych wskazują na to, że nagłe wystąpienie rządu brytyjskiego w sprawie ograniczenia przywozu mięsa i bekonów jest skutkiem walki politycznej, która się rozgrywa wewnątrz gabinetu i parlamentu. Przypuszczają, że rząd brytyjski działa pod bardzo silną presją większości konserwatywnej, która domaga się ostrych zarządzeń protekcjonistycznych. Istnieje przypuszczenie, że za cenę ustępstw w dziedzinie mięsa Mac Donald liczy, że partja konserwatywna zgodzi się na jego wniosek w zakresie rozbrojenia.



Od lewej ręki: dr. Kwoczek z Opola, prezes Jan Baczewski z Berlina i p. Szrajber z Opola.



Siedzą od lewej ręki: ks. prob. Koziołek z Grabiny, ks. prob. Klimas z Tarnowa. Stoją: ks. dr. Domański z Zakrzewa i ks. prof. Nowak, katecheta gimnazjum.

BASTJON POLSKOŚCI W BYTOMIU

Polacy na Śląsku Opolskim przeżywali w ub. wtorek swój wielki dzień. W dniu tym bowiem odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie polskiego gimnazjum w Bytomiu. Mimo niemałych trudności, które mieli do przezwyciężenia działacze polscy za kordonem, dzieło zostało uwieńczone dobrym skutkiem na pożytek polskości na tej części prastarej ziemi piastowskiej, która nie została połączona z Macierzą.

Uroczystość otwarcia gimnazjum polskiego w Bytomiu, będącego, jak dotąd, jedynem gimnazjum polskiem w Niemczech, poprzedziła uroczysta msza św. w kościele św. Trójcy, odprawiona przez ks. proboszcza Klimasa z Tarnowa, prezesa polsko-katolickiego Towarzystwa szkolnego na Śląsku Opolskim. Kazanie miał wygłosić ks. Domański z Zakrzewa, prezes Związku Polaków w Niemczech. Niestety, miejscowy proboszcz sprzeciwił się temu.

Zaraz po mszy św. odbyła się w udekorowanej auli gimnazjum uroczysta akademja, która była jednocześnie otwarciem gimnazjum. Aula zapełniła się licznie publicznością, przed stawicielami organizacyj, gośćmi z odległych miejscowości Rzeszy i z Polski.

Po odśpiewaniu przez chór mieszany „Halka" z Bytomia chorału „My chcemy Boga" z uwieńczonej kwiatami estrady przemówił ks. prob. Koziołek z Grabiny, który następnie dokonał poświęcenia gmachu.

Szereg przemówień zagaił prezes Związku polskich towarzystw szkolnych w Niemczech p. Jan Baczewski z Berlina, który dając wyraz swej radości, podzielanej przez całe społeczeństwo polskie w Niemczech z powodu otwarcia gimnazjum polskiego, powitał obecnych i złożył podziękowanie tym, którzy przyczynili się do tego kulturalnego dzieła. Zakończył przemówienie powitaniem tych, dla których gimnazjum zostało utworzone, grona profesorskiego i uczniowskiego oraz rodziców, wzywając tych ostatnich do posyłania swych dzieci do gimnazjum polskiego.

Następnie nastąpiło nieobjęte programem przemówienie prez. Calondera, który podkreślił znaczeni gimnazjum dla kultury i życia mniejszości polskiej w Niemczech. Mówca wyraził nadzieję, że po pewnym czasie istnienia i rozwoju gimnazjum władze niemieckie nie omieszkają udzielić mu prawa publiczności.

Z kolei zabrał głos prezes Związku Polaków w Niemczech ks. dr. Domański z Zakrzewa, podkreślając wagę tej radosnej od półtora wieku oczekiwanej z tesknotą chwili otwarcia polskiej szkoły średniej w Niemczech. uroczystości, jakiej nie przeżywało jeszcze społeczeństwo polskie w Prusiech. W gimnazjum witał mówca środek odrodzenia inteligencji polskiej w Niemczech, inteligencji wychowanej przez swoich dla swoich. Gimnazjum jest dziełem ofiarności i pracy ludu śląskiego w warunkach stokroć trudniejszych niż przed wojną, gdy lud ten żył w liczniejszem skupieniu, jest szkołą jego przywódców w przyszłości.

Po oddaniu gmachu szkoły w ręce dyrekcji gimnazium przez adw. Kwoczka w imieniu zarządu Polsko-Katolickiego T-wa szkolnego, zabrał głos dyrektor gimnazjum dr. Nechay-de-Felseis, wygłaszając dłuższe, starannie opracowane przemówienie na temat „Zadań szkoły nowoczesnej", w którem niejako przedstawił całokształt zadań, jakie czekają nową u czelnię i grono wykładowców.

Następnie rozpoczęły się przemówienia delegatów poszczególnych instytucyj i organizacyj, składających życzenia nowej placówce.

Do tych życzeń przyłącza się cała Polska, która rozumie wielkie dla polskości znaczenie placówki szkolnej na niemieckiej części Śląska, gdzie potrzebni są mądrzy i wykształceni kierownicy ludu polskiego.

Profesorowie Szkół Akademickich.

(WNIOSEK KLUBU NARODOWEGO W SPRAWIE UCHYLENIA ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZPLITEJ Z DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1932 ROKU, ZMIENIAJĄCEGO ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZPLITEJ O STOSUNKU SŁUŻBOWYM PROFESORÓW PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ AKADEMICKICH).

Wysoki Sejm uchwalić raczy następującą ustawę:

Ustawa z dnia... uchylająca rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. Ust. Rzp. Nr. 94 poz. 819).

Art. 1. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz 819) uchyla się.

Art. 2. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uzasadnienie:

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 27 października 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tychże szkół jest naruszeniem ustawy o pełnomocnictwach z 17 marca 1932 r., które w art. 1 wyraźnie wyłącza z zakresu pełnomocnictw ustawy szkolne. Wprawdzie formalnie stosunki służbowe profesorów były unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej, jednak jest to rozporządzenie z mocą ustawy, wydane na podstawie art. 44 art. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a ustawy z 17 marca 1932 r., ma więc materjalną powagę ustawy. Z drugiej strony, z natury organizacji nauk i nauczania wyższego, wynika, że pewne zasady organizacyjne, będące rękojmią niezależności profesorów szkół akademickich, nie mogą być oddzielone od podstawowych zasad, na których opierają się stosunki służbowe profesorów. Wydanie tego rozporządzenia nastąpiło bez uprzedniego przedstawienia projektu do zaopinjowania Senatom szkół akademickich, co było dotychczas stale, nawet przez rządy sanacyjne praktykowane. Główną zmianą, będącą ciosem w samodzielność i niezależność nauki w Polsce oraz w polskie szkolnictwo akademickie, jest przepis art. 1 ust. 9. znoszący zasadę nieusuwalności profesorów szkół akademickich.

Przewidywane w tym ustępie zmiany organizacyjne w szkołach akademickich dają powód do największych obaw, zwłaszcza w świetle praktyki rzekomych zmian organizacyjnych w sądownictwie, które także ma zagwarantowane prawo nieusuwalności. To samo należy powiedzieć o możności przenoszenia profesorów wbrew ich woli do innych szkół lub wydziałów.

Również zmiana przepisów o postępowaniu dyscyplinarnem oznacza wybitne umniejszenie niezależności profesorów, skoro wbrew opinji prawnej i sumieniu rzecznika dyscyplinarnego postępowanie może być wytoczone i prowadzone dalej na rozkaz władzy administracyjnej.

Niezależność nauki i wyższego nauczania w Polsce, niezależność profesorów szkół akademickich, ustawami poręczona, jest oparta na polskiej tradycji wielu wieków i na doświadczeniu wszystkich kulturalnych krajów. Ten dorobek cywilizacyjny nie może być podporządkowany w sposób policyjny widokom żadnej grupy rządzącej w Polsce.

KONFISKATY

(INTERPELACJA KLUBU NARODOWEGO DO P. MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W SPRAWIE OKÓLNIKA, ZARZADZAJĄCEGO BEZPRAWNE KONFISKATY).

W sprawie karnej, toczącej się przed sądem okręgowym w Gnieźnie przeciwko redaktorowi „Lecha", Stanisławowi Cieślakowi, podczas rozprawy w sierpniu rb. wyszło na jaw, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do urzędów wojewódzkich i starostw nakaz bezwzględnego konfiskowania zeznań świadków, którzy mówili o zamiarze wprowadzenia monarchji przez niektórych przywódców sanacyjnych oraz o biciu więźniów w Brześciu.

Wedle judykatury Sądu Najwyższego nie może być skonfiskowana zgodna z prawdą relacja z przebiegu jawnej rozprawy sądowej.

Podpisani zapytują Pana Ministra: Jakiem prawem M. S. Wewn. wydało taki okólnik?

REWIZJE

(INTERPELACJA KLUBU NARODOWEGO DO PANA PREZESA RADY MINISTRÓW W SPRAWIE NADUŻYWANIA REWIZYJ).

Art. 100 Konstytucji przewiduje, że mieszkanie obywatela jest nietylko i, że rewizja domowa może nastąpić tylko na polecenie władz sądowych i tylko w wypadkach ustawą przepisanych.

Zaś art. 142, paragraf 1 K. P. K. mówi:

„U osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa wolno dokonywać rewizji osobistej lub domowej, celem... wykrycia dowodów winy".

W ostatnich czasach wykonała policja u setek członków Stronnictwa Narodowego rewizje bez śladu uzasadnionego podejrzenia, iż zachodzi jakiekolwiek przstępstwo.

Wszystkie te setki rewizyj nie dały żadnego rezultatu, charakteryzują zatem postępowanie policji jako prostą samowolę, polegającą na chęci szykanowania politycznych przeciwników Rządu.

Zapytujemy Rząd: Czy nie widzi, że takie oczywiste łamanie Konstytucji ubliża czci narodu polskiego?

Z DNIA.

DLACZEGO I CO DALEJ?

W nawiązaniu do odroczenia sesji Sejmu pisze „Gazeta Warszawska":

Krótko mówiąc językiem sportowym, sytuacja jest taka, że ani rząd, ani zwłaszcza klub rządowy, nie są obecnie w formie do podejmowania meczu na arenie sejmowej.

Więc postanowiono — odroczenie. Niektóre z projektów, przygotowanych do przedłożenia Sejmowi, stały się ustawami bez Sejmu, jako dalsze dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej. Inne, jak zmiana godzin w handlu i autonomja uniwersytecka, wejdą do Sejmu dopiero w grudniu. Narazie rząd, poza preliminarzem, nie wniósł do Sejmu ani wydanych przez siebie dekretów, ani żadnego projektu. W ten sposób, po pierwszem czytaniu preliminarza i przydzieleniu go referentom, wytworzona została w sposób sztuczny pustka, którą wypełnił dekret o odroczeniu.

Wprawdzie w Sejmie zalegają wnioski poselskie z poprzedniej sesji, do których przybyło na ostatniem posiedzeniu zgórą pięćdziesiąt nowych, ale są to wszystko wnioski — opozycji.

Odroczenie opóźni, albo i całkiem uniemożliwi rozpatrzenie tych wniosków. Utrudni ono wogóle przeprowadzenie kontroli nad działalnością rządu. W grudniu będzie Sejm obradował przez 2 tygodnie, potem nastąpią parutygodniowe ferje świąteczne, w styczniu popracują trochę komisje, a od początku lutego zacznie się pośpieszne młócenie budżetu na plenum Sejmu, w skontyngentowanej co do czasu dyskusji. Potem będzie radził Senat, a wtedy Sejm nie zbiera się ze „względów technicznych". W ten sposób na 19 marca może już być po wszystkiem.

Odroczenie sesji uniemożliwia wyjaśnienie gospodarczego i politycznego położenia państwa oraz utrudnia przeprowadzenie bodaj takiej kontroli, jaka jest możliwa przy obecnej większości.

Okazuje się tylko jeszcze raz, że nawet taki Sejm może być niewygodny.

Dlatego, że wogóle wolno w nim... mówić.

NIEŚCISŁOŚCI.

Doniesienia zagraniczne PAT. i jej przekłady bywają czasem trochę upraszczane, np. w następującym telegramie z Paryża z 3 bm., w którym podano przekład artykułu naczelnego dziennika „Le Temps" o zmianie na stanowisku ministra spraw zagr. w Polsce, a m. in. zdanie:

„Marszałek Piłsudski, bohater narodowy, utworzył prawdziwą dyktaturę, nie biorąc jednak na swe barki oficjalnej odpowiedzialności szefa rządu".

Natomiast w „Le Tepms" brzmi to:

„...le marechal Pilsudski, qui fait figure de heros national..."

Pismo francuskie, które nie przypisuje sobie oczywiście prawa nadawania godności bohaterów narodowych w Polsce, ogranicza się do wyrażenia, znaczącego: odgrywa rolę bohatera narodowego.

PAT. niedobrze robi, stwarzając, w dodatku w drodze grubej nieścisłości, obcą agenturę w mianowaniu bohaterów narodowych w Polsce.

OJCIEC ŚW. O POWOŁANIU ARTYSTY.

Ojciec św. przyjął na posłuchaniu architekta, któremu powierzono restaurację krypty św. Franciszka z Assyżu. Papież oglądając przedstawione mu fotografje ilustrujące robotę i wyrażając swoje z nich zadowolenie, skorzystał z okazji, by powtórzyć swój sąd o nowoczesnej zdegenerowanej sztuce, wygłoszony w czasie inauguracji nowej pinakoteki watykańskiej. Wielu artystów — mówił papież — poszukuje nowości z obawy, aby nie odmówiono im oryginalności i nie oskarżano o kopjowanie wzorów starożytnych, wielka jest jednak różnica między kopjowaniem i naśladowaniem. Dante naśladował Wergiljusza, nikt jednak nie ośmieli się powiedzieć, że go kopjował i że dzieła jego nie są oryginalne.

Obchód ku czci Wyspiańskiego

WCZORAJSZE POSIEDZENIE KOMITETU.

Wczoraj w lokalu Towarzystwa artystyczno-literackiego w teatrze sosnowieckim pod przewodnictwem p. Góreckiego odbyło się posiedzenie komitetu obchodu ku czci Wyspiańskiego z racji 25-rocznicy zgonu poety.

Na posiedzeniu tem omawiano program obchodu. Najważniejszym punktem obchodu będzie akademja ku czci St. Wyspiańskiego w dniu 26 b.m. w teatrze sosnowieckim. Ustaleniem programu tej akademji zajmie się specjalnie w tym celu wyłoniona komisja. O wygłoszenie odczytu o Wyspiańskim na akademji postanowiono się zwrócić do d-ra A. Reybekiela.

Prof. Pasierbiński w imieniu koła polonistów zadeklarował szereg odczytów popularnych o Wyspiańskim. Zgodzono się również z projektem zwrócenia się do Grzymały-Siedleckiego, aby jeszcze przed świętami przybył do Sosnowca z odczytem Wyspiańskim.

Ponadto komitet powziął szereg uchwał, dążących do uczczenia pamięci Wyspiańskiego. Postanowiono więc zwrócić się do dyrektora gimnazjum Zrzeszenia rodzicielskiego, aby poczynił starania o nazwanie gimnazjum imieniem St. Wyspiańskiego. Poproszono obecnego na posiedzeniu naczelnika G. Martina o wykonanie popiersia St. Wyspiańskiego. P. Martin przyrzekł wykonać rzeźbę, a kom. Kuźniak w imieniu Magistratu ofiarował materjał. Popiersie stanie we wnęce przy wejściu do teatru miejskiego.

Inż. Łopuszyński zaproponował, aby komitet zwrócił się do elektrowni, iżby w dniu obchodu ustawiono na teatrze reflektor.

Na wniosek prof. Witolda Wyspiańskiego komitet postanowił zwrócić się do głównego komitetu w Krakowie, by słynne projekty witraży wawelskich St. Wyspiańskiego wykonane zostały w szkle.

W końcu posiedzenia został wybrany komitet wykonawczy, w którego skład weszli pp.: Górecki. kom. Kuźniak, kom. inż. Rzeczkowski, prez. Madeyski, prof. W. Wyspiański, nacz. Nawrocki, red. Ćwierk, red. Fabrycy, inż. Łopuszyński, nacz. Martin, prof. Pasierbiński.

Poświęcenie sztandaru

MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ W SIEWIERZU.

Mieszkańcy Siewierza w dniu 6 b.m. przeżywali wzruszającą chwilę w związku z uroczystością poświęcenie sztandaru młodzieży katolickiej. W niedzielę rano zebrała się młodzież na rynku, gdzie też przybyły delegacje młodzieży z okolicy oraz zaproszeni goście. Po złożeniu raportu przez druha naczelnika i druchnę naczelniczkę, przy dźwiękach orkiestry wyniesiono z mieszkania p. Domańskiego nowoufundowany sztandar, poczem pochód ruszył do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Płomienne kazanie wygłosił generalny sekretarz młodzieży ks. Lipa, zachęcając licznie zgromadzoną młodzież do pracy dla dobra kościoła i ojczyzny w szeregach Akcji katolickiej.

Uroczystą sumę odprawił, a następnie poświęcenia sztandaru dokonał miejscowy ks. proboszcz Szczepka, składając podziękę serdeczną za prace dla młodzieży patronatowi, a w szczególności: p. Domańskiej, p. Wohaukowej oraz p. Bronikowskiemu i p. Korusiewiczowi W. Po uroczystości poświęcenia na cmentarzu kościelnym dokonano ceremonji wbijania gwoździ oraz zapisywania się do księgi pamiątkowej. Defilada zorganizowanych zastępów młodzieży zakończyła uroczystości. Miejscowa inteligencja oraz rodzice stowarzyszonej młodzieży z księdzem opiekunem Łupińskim z Sączowa i dr. Gawlikiem na czele samorzutnie urządzili zbiórkę wśród zebranych na rzecz Stowarzyszenia i zebrano czterysta dziewięćdziesiąt trzy złote. Uroczystość ta miłe i radosne pozostawiła wspomnienie i powinna być dla młodzieży bodźcem do dalszej owocnej pracy.

Uroczyste otwarcie nowej drogi

Zagłębie — Miechów.

Onegdaj uroczyście otwarto nową drogę powiatową, łączącą Zagłębie Dąbrowskie z jego spichrzem — Miechowskiem. Jak zaznaczyliśmy w ub. niedzielę, połączenie to wytknięte zostało w najprostszej linji od Olkusza przez Skałe — Iwanowice do głównego traktu: Miechów — Kraków. Cała nowa droga wynosi 14 klm. i ma wielkie znaczenie gospodarcze przedewszystkiem dla Zagłębia. Obecnie setki furmanek dziennie przywozi do Zagłębia produkty rolne bądź na sprzedaż bądź dla krewniaków, z powrotem zaś zabierają węgiel.

Koszt budowy tej szosy, jak zaznaczył w swem przemówieniu p. starosta Stamirowski w czasie uroczystego otwarcia jej, kosztował sejmik olkuski zaledwie około 10 tys. zł. za klm., bowiem prawie drugie tyle dała miejscowa ludność, doceniając ważność tej arterji z Zagłębiem. W przybliżeniu koszt 1 klm. wynosi 21 tys. złotych. Szosa zbudowana jest przynajmniej na terenie powiatu Olkuskiego soli inie o dobrym podkładzie.

W uroczystem otwarciu drogi wzięli udział: pp. wojewoda kielecki Paciorkowski, dyrektor wojewódzkiego urzędu drogowego, inż. Krug, starosta olkuski, Stamirowski, starosta miechowski Piątkowski, kierownicy drogowi obydwóch powiatów, tudzież członkowie wydział[illegible]iowych wójtowie i okoliczna ludność. Pozatem z Olkusza byli obecni: komisarz policji p. Hain, inspektor samorządu gminnego, Martyniak, prezes związku właściciele autobusów, inż. Brojewski i przedstawiciel prasy z Olkusza. Z p. wojewodą przybyli: przypuszczalny przyszły starosta olkuski p. St. Gliszczyński, obecnie radca wojewódzki, oraz posłowie: Kleszczyński i Kozłowski.

Przy bramie triumfalnej pod Iwanowicami witał p. wojewodę przedstawiciel miejscowej ludności i dziatwa szkolna, pod Skałą zaś na granicy powiatu — p. starosta Stamirowski. Po dokonaniu poświęcenia przez ks. wikarego Kołodziejczyka z Iwanowic i symbolicznem przecięciu taśmy wygłosił przemówienie p. wojewoda, który podziękował p. staroście Stamirowskiemu za długoletnią pracę w powiecie, zawiadamiając jednocześnie o jego przeniesieniu do Kielc na radcę województwa.

Po dokonaniu uroczystości otwarcia nowej drogi, spożyto obiad w restauracji pod „Łokietkiem" w Ojcowie, gdzie przemawiali jeszcze: poseł Kleszczyński, członek wydziału pow. Olkuskiego, p. Kotnis i na pożegnanie krótko p. wojewoda.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

10 CZWARTEK	Dziś Andrzeja Jutro Marcina Wschód słońca 6 m. 47. Zachód „ 15 m. 52.

Kino teatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Teodozja — Sewastopol.
PALACE: Miłość i zemsta dońskiego kozaka.
EDEN: Człowiek malpa.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Ostatnia noc kawalera.
ŚWIATOWID: Emma.

DĄBROWA

WANDA: Książę Dracula.
KOMETA: Waterlo Bridge.
ARS: Król to ja.

ZAWIERCIE

STELLA: Novarro Daybreak.
ARLEKIN: Dziewczę z nad Wołgi.

× **OSOBISTE.** Naczelnik urzędu pocztowego w Sosnowcu p. Wilhelm Geras powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

× **WIZYTACJA W SZKOŁACH ŚREDNICH W SOSNOWCU.** Wczoraj szkoły średnie w Sosnowcu wizytował dyrektor departamentu Ministerstwa wyznań rel. i ośw. publ. p. Gałecki w towarzystwie kuratora Okręgu krakowskiego p. Wł. Brydy.

× **W SPRAWIE ZAWARCIA UMOWY ZBIOROWEJ.** Wyznaczona na dzień 11 b.m. konferencja w Inspektoracie pracy w sprawie zawarcia umowy zbiorowej między właścicielami nieruchomości w Sosnowcu a dozorcami domowymi została odłożona do przyszłego wtorku, dn. 15 b.m.

× **ZARZĄD TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO „ECHO"** w Sosnowcu prosi wszystkich członków czynnych o przybycie w dn. 11 b.m. (piątek) punktualnie o godz. 8 wieczorem, na lekcję śpiewu do lokalu Związku nauczycielstwa polskiego przy ul. Deblińskiej 13 w Sosnowcu.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

Dziś w czwartek o godz. 8.15 wiecz. „KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA", wodewil w 5 akt. K. Krumłowskiego. Muzyka prof. Wł. Powiadowskiego. Najpopularniejsza sztuka ludowa, pełna humoru i świetnie podpatrzonych typów, ze śpiewami i tańcami, bawić będzie publiczność na dzisiejszem widowisku. Ceny popularne od 49 gr. do 2,49 zł.

W DĄBROWIE.

W piątek dnia 11 bm. o godz. 8.15 wiecz. w sali kina „Kometa" artyści teatru sosnowieckiego odegrają przebojową komedję w 3 aktach. 5 odsłonach St. Krzywoszewskiego pt. „PANIENKA Z DANCINGU". Szampański humor, kapitalne sytuacje oraz świetna gra całego zespołu z pp. Haliną Drohocką, Romanem Tańskim i Bolesławem Orlińskim na czele, zapewniły „Panience z dancingu" ogromne powodzenie na scenie sosnowieckiej. Niewątpliwie i melomani Dąbrowy pośpieszą na tę sztukę do kina „Komety". Ceny miejsc od 70 gr. do 3,39 zł., uczniwskie 49 gr. Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Pietrzaka.

W sobotę — premjera wesołej krotochwili Abrahamowicza i Ruszkowskiego pt. „MĄŻ Z GRZECZNOŚCI" z udziałem całego zespołu pod reżyserją dyr. Tańskiego.

Teatr Polski w Katowicach

Piątek 11 bm. — „Noc listopadowa"
Sobota 12 bm. — „Roxy".

× **HERBATKA TOWARZYSKA.** Zarząd koła b. wychowanek przy gimnazjum im. E. Plater zawiadamia, że w dniu 12 bm. t.j. w nadchodzącą sobotę urządza towarzyską herbatkę w lokalu gimnazjum. Stroje skromne. Wstęp tylka za zaproszeniami, które jeszcze można otrzymać u p. Zielińskiej, Sosnowiec, ul. Małachowskiego 2a, tel. 3-37. Zarząd prosi o liczne przybycie.

× **Z ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI DRUKARŃ.** Wybrany na organizacyjnem zebraniu zarząd Zrzeszenia właścicieli drukarń w Zagłębiu, ukonstytuował się następująco: prezesem został p. R. Monsiorski, wiceprezesem pp. E. Mirek i J. Kłoss, skarbnikiem p. St. Reznik, sekretarzem p. Stypa, członkami zarządu pp.: I. Blumenfrucht i B. Ojdanowski. Siedziba Zrzeszenia znajduje się w nowym gmachu P.Z.Z.P.P. i H. przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu.

Poświęcenie płyty

KU CZCI Ś. P. POR. ŻWIRKI I INŻ. ST. WIGURY W ROGOŹNIKU.

Straż pożarna ochotnicza i mieszkańcy Rogoźnika pow. Będzińskiego, żywo dotknięci stratą poległych bohaterów pilotów ś. p. por. Żwirki i inż Wigury, postanowili nie dopuścić do zatarcia pamięci po poległych bohaterach, lecz przekazać ją w pokolenia, aby wiedziały, że Polska o swych bohaterach nigdy nie zapomina.

Została zbudowana płyta ku czci poległych pilotów, której odsłonięcie i poświęcenie nastąpi w dniu 13 b.m. pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej, ks. biskupa Kubiny, ks. prałata Pinkowskiego, p. wojewody Paciorkowskiego, p. star. Boxy, pułk. Rarogiewicza i dyr. J. Przedpełskiego.

Program uroczystości: godz. 9 — zbiórka i raport na placu szkolnym, godz. 10 odmarsz na plac strażacki, godz. 10.30 — msza polowa, godz. 11.30 — odsłonięcie i poświęcenie płyty, 1 minuta ciszy, hymn narodowy i salwa baterji, godz. 12 wpisywanie się do księgi pamiątkowej, godz. 13.14 — przerwa obiadowa, godz. 14 — akademja.

Okólnik p. Wojewody

O HANDLU NIELEGALNYM.

Na skutek memorjału Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu do urzędu wojewódzkiego w Kielcach w sprawie nielegalnego handlu domokrążnego, p. wojewoda wydał następujący okólnik do wszystkich pp. starostów:

— Złożony ostatnio memorjał Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu wskazuje na niepokojące szerzenie się na terenie województwa przemysłu okrężnego, uprawianego przez osoby nieposiadające licencji na przemysł okrężny, w myśl postanowień art. 46 i 54 prawa przemysłowego, ani też — właściwych świadectw przemysłowych. Memorjał — między innemi — słusznie podnosi, że wynikła stąd konkurencja dla kupiectwa, lojalnie ponoszącego ciężary publiczne — wyrządza dotkliwe szkody nietylko samemu kupiectwu, lecz jest zjawiskiem ujemnej i ze stanowiska ogólno - gospodarczego, w szczególności, gdy uwzględnić obecny zastój w handlu, spowodowany długotrwałym kryzysem.

W związku z tem, zechcą pp. starostowie wydać stosowne zarządzenie podległym organom w szczególności w ośrodkach miejskich, w kierunku wzmocnienia nadzoru nar handlem domokrążnym winnych zaś nielegalnego uprawiania tego handlu — ścigać w ramach postanowień karnych prawa przemysłowego

W sprawie postoju pociągu

TOWAROWO - ŻYWNOŚCIOWEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ.

W związku z podjętą przez Stowarzyszenie kupców polskich, oddział w Dąbrowie Górniczej, inicjatywą w sprawie postoju kursującego między Piotrkowem a Sosnowcem pociągu towarowo - żywnościowego w Dąbrowie Górniczej, na skutek starań Izby, dyrekcja kolei państwowych w Warszawie (wedle otrzymanej przez Izbę narazie nieoficjalnej wiadomości) wyraziła zgodę na zatrzymywanie się na stacji Dąbrowa Górnicza powyższego pociągu. Pociąg ten przybywać będzie do Dąbrowy Górniczej około godz. 5, co będzie stanowić znaczne udogodnienie dla miejscowych sfer kupieckich, ponieważ umożliwi odbiór towaru bezpośrednio w Dąbrowie Górniczej i usunie potrzebę przewozu towarów furmankami z Będzina do Dąbrowy

× **DO PARAFJAN NOWEGO SIELCA.** Zbiórka odzieży dla najbiedniejszych parafji nowosieleckiej odbędzie się w czasie tygodnia miłosierdzia t.j. we środę dn. 24 b.m. pomiędzy godz. 14 a 18. Uprasza się więc parafjan o przygotowanie paczek ze starą odzieżą, obuwiem, staremi gazetami lub choćby małych paczek z suchą żywnością.

Specjalny komitet parafjalny zajmie się przeprowadzeniem Tygodnia miłosierdzia.

Zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowym Sielcu.

× **URZĘDY BĘDĄ NIECZYNNE.** Stosownie do zarządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, jutro, jako w dniu święta państwowego, urzędy państwowe będą nieczynne.

Niesamowite harce
NA PLACU ŻWIRKI I WIGURY.

Od dłuższego już czasu skwerki przy ulicy Piłsudskiego i Nowej w Sosnowcu (obecnie plac Żwirki i Wigury) są miejscem, gdzie zbierają się najrozmaitsze męty społeczne, które wyprawiają niebywałe harce. W godz. od 5 pop. do 12, a nawet i później w nocy, ławeczki, znajdujące się na skwerku, oblegane są przez różne ciemne „typki". „Egipskie ciemności", jakie tam panują, przyczyniają się w znacznej mierze do rozzuchwalenia i tak „zuchwałych" osobników. Zwróciłby należało uwagę odpowiednim władzom, aby na skwerku znalazła się wreszcie lampa, co położyłoby kres awanturującym się parkom. Wiele bowiem osób, a zwłaszcza kobiet i młodzieży przechodzi do domu przez skwerki, skracając sobie drogę. Osoby te, a w szczególności kobiety są niejednokrotnie napastowane i zaczepiane przez ciemne indywidua, przyczem są świadkami gorszących nieraz scen. Możeby również władze policyjne zechciały się zainteresować bliżej tą sprawą? Czas już najwyższy ukrócić tę gorszącą samowolę!

Tragiczna śmierć
NAIWNEJ STARUSZKI.

Zamieszkała przy ul. Poniatowskiego 6 w Dąbrowie, 70-letnia Marja Kwapiszowa cierpiała na jakieś dolegliwości wewnętrzne. Ktoś doradził Kwapiszowej, że najlepszym środkiem na podobne cierpienie jest wysmarowanie się gorącą naftą, do której trzeba wsypać soli. Naiwna staruszka uwierzyła i po przybyciu do mieszkania nalała do garnka nafty i postawiła go na piec. Kiedy nafta się zagrzała, Kwapiszowa zaczęła się nacierać gorącym płynem. W pewnej chwili kilka kropel nafty upadło na rozpaloną blachę.

Momentalnie wybuchł płomień, który objął znajdującą się w garnczku naftę oraz stojącą obok staruszkę. Na krzyk Kwapiszowej zbiegli się sąsiedzi i ogień ugasili. Silnie poparzoną kobietę przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie następnego dnia zmarła.

× NIE PRZYJMOWAĆ PRZESYŁEK. Jak nam donoszą, pewne organizacje sanacyjne zaczynają coraz bezceremonjalniej dobierać się do ludzkich kieszeni. Ostatnio np. zaczynają masowo rozsyłać po kraju różne kalendarzyki i t. p. wydawnictwa, domagając się wzamian datku. Ponieważ otrzymujemy z różnych stron zapytania, jak należy postąpić z niepotrzebną przesyłką, wyjaśniamy, iż najlepiej jej nie przyjmować i na wszelkie przypomnienia lub prośby nie odpowiadać.

× NOWY STRÓJ DLA ADWOKATÓW. Pan minister Michałowski wydał rozporządzenie, wprowadzające od 1 stycznia 1933 r. nowy strój dla adwokatów. Podczas wygłaszania przemówień obrończych adwokaci mają mieć na głowach berety, wypustki zaś na togach i beretach, które dotychczas były fjoletowe, mają być czarne.

× Z ŻYCIA ZAWODOWEGO. Dnia 8 b.m. odbyło się w lokalu „Ogniska" w Dąbrowie Górn. zebranie organizacyjne filji Związku zawodowego pracowników handlowych, bankowych i biurowych „Praca Polska" w Dąbrowie Górn. Z celami i zadaniami Związku oraz z koniecznością istnienia takiej placówki na terenie Dąbrowy Górn. zapoznał zebranych sekretarz zarządu głównego. Następnie po dyskusji na temat ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazła się warstwa inteligencji zawodowej i po wyjaśnieniu spraw organizacyjnych, uskuteczniono wybór zarządu filji w składzie następującym: prezes — Kopka Marjan, wiceprezes — Rembelski Józef, sekretarz — Stelmach Henryk, skarbnik — Nowak Stanisław.

× POLSKIE TOWARZYSTWO PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA W SOSNOWCU przypomina, że w czwartek 10 b.m. o godz. 7 wiecz. (punktualnie) odbędzie się w sali gimnazjum Staszica odczyt z cyklu odczytów o elektryczności. Mowa będzie o rozmaitych źródłach elektryczności, o ogniwach elektrycznych, o zamianie energji elektrycznej na energję cieplną, o lampach żarowej i łukowej, o elektrolizie, galwanoplastyce i o platerowaniu metali. Doświadczenia fizyczne i pokazy dopełnią odczytu. Bilety w cenie od 49 do 25 groszy, u p. Czechowskiego w Sosnowcu, ul. 3-go Maja nr. 8, tel. nr. 8-24 i przy wejściu na odczyt.

Roboty miejskie w Dąbrowie
wykonane w kończącym się sezonie.

W związku ze zbliżającą się zimą, zostały zakończone, względnie są na ukończeniu w miastach naszych roboty miejskie i t. p. inwestycje. Jest rzeczą zrozumiałą, iż z uwagi na kryzys gospodarczy i gwałtowny spadek wpływów, z projektowanych zamierzeń wykonano zaledwie część, w każdym jednak razie coś zrobiono. Jedynie Będzin stanowił wyjątek, choć bowiem miasto znajduje się w daleko lepszych warunkach finansowych, niż miasta sąsiednie, nic tutaj prawie nie zrobiono.

W Dąbrowie, mimo trudnej sytuacji finansowej, efekt robót miejskich należy uważać za dodatni. Jeżeli chodzi o roboty drogowe, to w roku bieżącym wykonano 2 klm. dróg kostkowych, wychodząc z założenia, iż w obecnych warunkach bezwzględnie lepiej kalkuluje się dla miasta budowa dróg o trwałej nawierzchni. Stosunek dróg o różnej nawierzchni jest w Dąbrowie daleki od doskonałości, gdyż miasto posiada ogółem 42 klm. dróg, w tem 16 km. dróg szosowych, 4,5 km. kostkowych, przeszło 11 km. gruntowych i przeszło 10 klm. innych. Prócz wykonania wspomnianych 2 klm. dróg kostkowych, przebudowano w roku bieżącym 2,4 km. dróg w mieście.

Na roboty drogowe wydano około 180 tysięcy zł. a zatrudnionych było przy tem średnio 180 bezrobotnych na 3 dni w tygodniu. Praca przy budowie szosy strzemieszyckiej, gdzie na długości 1340 mtr. ułożona została kostka na podłożu betonowem, została już zakończona. Obecnie szosa „wysycha" i oddanie jej do użytku nastąpi około 20 b.m. Trzeba dodać, iż w związku z przebudową powyższego odcinka drogi, ruch kołowy został skierowany przez drogę polną za kopalnią Flora. Skutkiem dużego ruchu kołowego droga ta została tak zniszczona, iż obecnie jednej furmanki z ładunkiem nie mogą wyciągnąć nawet dwie pary koni, to też zinteresowana ludność z niecierpliwością czeka na otwarcie szosy strzemieszyckiej.

Z innych prac miejskich należy wspomnieć o budowie miejskiego gmachu handlowego przy ul. Sobieskiego, w sąsiedztwie budującego się gmachu poczty.

Budynek handlowy zostanie ukończony, oczywista w stanie surowym, w tym miesiącu, natomiast parter, gdzie znajdzie pomieszczenie kilka sklepów, będzie prawdopodobnie w połowie bieżącego miesiąca, gdyż lokale sklepowe mają być oddane do użytku przed 1 grudnia r.b. Taki w ogólnych zarysach jest wynik tegorocznych prac miejskich w Dąbrowie.

Unieruchomienie zakładów Schöna
przedmiotem konferencji w Ministerstwie.

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze, w związku z przedłużającym się strajkiem włoskim w zakładach włókienniczych C. G. Schön w Sosnowcu dyrekcja zakładu zawiadomiła w ub. wtorek robotników o unieruchomieniu fabryki na czas nieograniczony. Tego samego dnia wypłacono jednocześnie robotnikom zapłatę za przepracowane dniówki w drugiej połowie ub. miesiąca.

Decyzja zarządu fabryki nie wywarła większego wrażenia na robotnikach, bowiem uważają oni zarządzenie to jedynie za groźbę, mającą wpłynąć na przerwanie strajku. Strajkujący przebywają nadal w fabryce, zachowując spokój. Wczoraj minęło już 14 dni od chwili wybuchu strajku.

W związku z lokautem przybył wczoraj do Sosnowca okręgowy inspektor pracy z Kielc inż. Wyrzykowski. W godzinach popołudniowych insp. Wyrzykowski odbył konferencje informacyjne z przedstawicielami dyrekcji, komitetu strajkowego i sekretarzem Rzepą.

Wczoraj wieczorem wyjechał do Warszawy naczelny dyrektor fabryki Wilhelm Schön oraz inspektor Federowicz. Dzisiaj odbędzie się konferencja jednostronna w sprawie ostatecznego wyjaśnienia bardzo zawiłej obecnie sytuacji.

Strajk w hucie szkła „Teps" w Strzemieszycach trwa nadal. Przebieg strajku spokojny.

Fabryka fałszywych 20-złotówek
wykryta przez Wydział śledczy w Sosnowcu.

W ostatnich miesiącach coraz częściej słyszy się o wykrywaniu fabryk fałszywych pieniędzy. Fałszerze podrabiają zarówno banknoty, jak i bilon.

W ostatnich dniach policja zagłębiowska zwróciła uwagę na dość częste spotykanie w obiegu fałszywych dwudziestozłotówek. Wszczęto energiczne dochodzenie, roztoczono baczną obserwację nad podejrzanymi osobnikami, w wyniku czego wykryto fabrykę fałszywych banknotów, mieszczącą się w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego 38.

W lokalu owym znaleziono kilkanaście falsyfikatów oraz różne przybory, służące do wyrabiana fałszywych pieniędzy.

W związku z likwidacją „fabryki" aresztowano 10 osób.

Ze względu na dobro śledztwa nazwisk aresztowanych oraz bliższych szczegółów dochodzenia narazie nie ujawniamy.

Wyrok w procesie komunistycznym
Kary od 5 do 1 roku więzienia.

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu przed godziną 10 policja wprowadziła na salę rozpraw 44 komunistów, aby wysłuchali wyroku w procesie, który ciągnął się przez 5 dni.

Punktualnie o godz. 10 przewodniczący zaczął odczytywać wyrok. Skazani zostali: Leon Holcer (Kraków), Mieczysław Kniewski (Warszawa) każdy po 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat siedmiu, mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego: Leon Stachańczyk na cztery lata, z pozbawieniem praw na lat sześć. Stanisław Gruszczyński, Wiktor Leśniak każdy po trzy lata więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć. Ignacy Kalaga, Stefan Misiaszek po dwa i pół roku więzienia, z pozbawieniem praw na lat sześć. Stanisław Chochoł, Władysław Gdula, Franciszek Skubis, Leon Kaczor, Wincenty Musiał, Władysław Podyma, Mieczysław Sikora każdy po dwa lata więzienie z pozbawieniem praw od pięciu do sześciu lat. Franciszek Kuc na jeden rok i osiem miesięcy z pozbawieniem praw na lat sześć. Benedykt Chochoł, Juljan Kasprzyk, Franciszek Szwjkowicz, Antoni Knieja, Józef Knieja, Witold Mazur, Mieczysław Kuta, Władysław Tulak, Franciszek Mazgaj, Bolesław Nowak, Czesław Nowak, Symplicjusz Strach, Roman Szczęśniak, Jan Sokół, Andrzej Suchojad, Kazimierz Fuirzyński — każdy po 18 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć. Teofil Majewski również na 18 miesięcy z pozbawieniem praw przez lat sześć. Wincenty Kuryga, Wincenty Kurga, Aleksander Kwiecień, Henryk Wrona każdy na jeden rok więzienia z pozbawieniem praw na pięć lat. Juljan Bąk, Jan Bień, Stefan Guzera, Bronisław Derlatko każdy na jeden rok z zawieszeniem wykonaniu kary. Jan Batóg, Jan Parlicki każdy po sześć miesięcy z zawieszeniem wykonania kary. Bolesław Rotter został uniewinniony dla braku dowodów winy. Mieczysław Sikora, odpowiadający z wolnej stopy wobec skazania go został aresztowany na sali.

32 skazanych policja odtransportowała do więzienia w Mysłowicach.

Wybory mężów zaufania
NA KOP „FLORA".

W ub. wtorek na kop. „Flora" odbyły się wybory mężów zaufania. Do wyborów stanęły dwa związki, mianowicie „Polska Praca" i klasowy C. Z. G. Rezultat wyborów jest następujący: „Polska Praca" zdobyła 2 m., a C.Z.G. 14 m.

Znamiennem jest, że o rozpisaniu wyborów mężów zaufania zwróciły się do inspektora pracy związki sanacyjne, przeczuwając jednak, zresztą zupełnie trafnie, swoją klęskę, listy swych kandydatów nie zgłosiły i do wyborów nie stanęły.

× USTĄPIENIE RADCÓW IZBY. Radcowie Izby przem. - hadl. w Sosnowcu: Bronisław Hłasko, należący do sekcji górniczej, i Abram Wargoń, należący do sekcji handlowej, zrzekli się mandatów swych do Izby, z powodu złego stanu zdrowia i niemożności przyjmowania udziału w pracach Izby.

× WCZEŚNIE ZACZĘLI... Na kradzieży z włamaniem do składu firmy „TIC" w Katowicach, przy ul. 3-go Maja przytrzymano głuchoniemego 14-letniego Szweicera Herszla i 12-letniego brata jego Fiszla z Sosnowca. Skradziony towar sprawcom odebrano i oddano napowrót poszkodowanej firmie.

× NA GORĄCYM UCZYNKU KRADZIEŻY w mieszkaniu Ireny Czech w Czeladzi został ujęty 29-letni Aleksander Kostuchna, zamieszkały na kolonji „Józefów" pod Zagórzem. Od aresztowanego odebrano pęk wytrychów i różne narzędzia złodziejskie. Osadzono go w więzieniu.

× CO KOMU SKRADZIONO? Z oddziału „niciarnia" w fabryce Schöna w Sosnowcu skradziono dwie rurki platynowe, wartości 162 zł.

Ze stajni Władysława Kotuły w Klimontowie skradziono uprząż, wartości 200 zł.

Z warsztatu szewckiego Stanisława Banacha w Sosnowcu (Nowa 14) skradziono podczas chwilowej nieobecności właściciela zegarek, wartości 65 zł.

POKWITOWANIE OFIAR
złożonych bezpośrednio w Administracji „Kurjera Zachodniego".

NA MIEJSKI KOMITET BEZROBOCIA: Akademickie Koło Zagłebian w Warszawie składa zebrane z dobrowolnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych w Zagłębiu sumę zł. 45.60 (czterdzieści pięć gr. 60).

CZYSTOŚĆ.

Pewna szkoła londyńska co roku urządza wycieczkę nad morze, a w programie jej jest także kąpiel w morzu.

— John — mówi nauczyciel do rozbierającego się chłopca — dlaczego jesteś taki strasznie brudny?

— Bo, proszę pana nauczyciela, w zeszłym roku spóźniłem się na pociąg.

Kronika Zawiercia.

× **Z ŻYCIA POLSKIEJ MŁODZIEŻY CZERWONEGO KRZYŻA.** Członkinie Koła młodzieży Czerwonego Krzyża przy gimnazjum żeńskiem p. H. Malczewskiej przez kilka dni przed Wszystkimi Świętymi porządkowały zaniedbane groby na miejscowym cmentarzu. Mogił takich uporządkowano 21. a w dzień Wszystkich Świętych młodzież złożyła na grobach przez siebie wykonane wieńce i zapaliła świeczki. Samorzutna praca ta młodych działaczek zasługuje na wielkie uznanie.

× **Z ŻYCIA FEDERACJI P. Z. O. O.** W związku z uroczystością 14-letniej rocznicy odzyskania niepodległości, powiatowy zarząd Federacji P. Z. O. O. zawiadamia, że w dniu 13 b.m. o godz. 9 i pół rano odbędzie się zbiórka wszystkich sfederowanych związków przed lokalem Związku rezerwistów przy ul. Robotniczej.

× **NIELEGALNE WYDOBYWANIE WĘGLA.** Ciszewski Edward, zamieszkały przy ul. Szkolnej 5. Ładoń Władysław (Porębska) i Sośnierz Władysław (Porębska) zostali pociągnięci do odpowiedzialności za wydobywanie węgla na terenach fabrycznych „Poręba“.

× **ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW.** P. Fingrut, zam. przy ul. Marszałkowskiej 90, został aresztowany za działalność komunistyczną. Wigdersohn Mordka, zam. przy ul. Szynkowej 8, został aresztowany za kolportaż ulotek komunistycznych.

× **SPROSTOWANIE.** Reżyserem sztuk wystawionych w ub. niedzielę przez N.O.K. był p. Stypkowski, a nie Stypułkowski, jak mylnie było podane we wtorkowym numerze.

Kronika Olkuska.

× **NOWY STAROSTA.** Pewne momenty w czasie onegdajszej uroczystości otwarcia nowej drogi Olkusz — Skała — Iwanowice, oraz przyjazd p. wojewody w towarzystwie p. St. Gliszczyńskiego, wskazują, że właśnie p. G. zostanie mianowany starostą olkuskim na miejsce p. Stamirowskiego. Podobno nowy starosta ma już w kieszeni dekret na to stanowisko. P. Stanisław Gliszczyński przez dłuższy czas był starostą powiatu Sandomierskiego, a obecnie jest radcą w województwie Kieleckiem i jednocześnie komisarzem finansowym m. Olkusza.

× **OBNIŻKA PŁAC W PAPIERNI „KLUCZE“.** Onegdaj zarząd fabryki papierni „Klucze“ wezwał delegatów robotniczych swej fabryki (papiernia i fabryka celulozy), którym oświadczył, że z powodu złej konjunktury w papiernictwie jest zmuszony obniżyć zarobki wszystkim robotnikom o 8 i pół proc. Delegaci odpowiedzieli, że w sprawie obniżki płacy zajmą stanowisko dopiero po porozumieniu się z ogółem robotników.

× **ZABITY PRZEZ POCIĄG.** Pomiędzy Wolbromiem i Jeżówką rzucił się pod nadjeżdżający pociąg towarowy w dniu onegdajszym 22-letni mieszkaniec Jeżówki, pow. Miechowskiego, Izydor Rosół, który poniósł śmierć na miejscu.

× **USIŁOWANIE OTRUCIA.** Wczoraj przywieziono do szpitala olkuskiego, 20-letniego Wiktora Kamińskiego z Sikorki pod Olkuszem, który z powodu braku środków utrzymania targnął się na życie przez wypicie esencji octowej. Stan dość groźny.

× **ZAMIAST PIENIĘDZY — REWOLWER.** Onegdaj wieczorem przed samem zamknięciem wszedł do sklepu galanteryjnego Sali Parywer w Pilicy, nieznany klient i kazał sobie zapakować sweter męski, szal, parę rękawiczek skórkowych i parę skarpetek, wartości ogólnej 11 zł. Gdy przyszło do płacenia, klijent. zamiast pieniędzy, wyjął z kieszeni rewolwer i zagroził Parywerowej śmiercią. jeżeli podniesie krzyk i spokojnie wyszedł. Pomimo strachu p. Sala jednak wybiegła za gościem i narobiła alarmu. Kilka osób przygodnych puściło się w pogoń za uciekającym, lecz widząc, że ten strzela, z ujęcia złodzieja zrezygnowano. Jak twierdzą, strzały pochodziły z korkowca, gdyż narobiły dużo dymu. a nikogo nie zraniły.

Około 3.000 bezrobotnych
na opiece komitetu w Olkuszu.

Pod przewodnictwem p. starosty Stamirowskiego, odbyło się pierwsze po dłuższej przerwie posiedzenie powiatowego Komitetu do spraw bezrobocia przy współudziale członków komitetu, oraz prezesów komitetów gminnych, w których jest największa ilość bezrobotnych.

Na posiedzeniu tem odczytano sprawozdanie z działalności komitetu za okres od maja do 31 października r. b., oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej, które przyjęte zostało do zatwierdzającej wiadomości i udzielono komitetowi absolutorjum.—

Jak wynika ze sprawozdania w czasie od 1 maja do 31 października r. b., powiatowy komitet udzielał bezrobotnym zasiłki w postaci mąki w ilości 25 tys. klg. miesięcznie bez przerwy. W ubiegłym miesiącu rozpoczęto rozdawanie ziemniaków w normach od 40 do 50 kg. na osobę, przyczem część ziemniaków zakupiono, a część ohrzymano ze zbiórek w powiecie Miechowskim. Wydawanie ziemniaków w dalszym ciągu trwa, jednak do końca miesiąca rozdawnictwo tego artykułu zostanie zakończone.

Na zebraniu postanowiono wznowić działalność komitetów lokalnych przy rozszerzonym składzie osobowym, szczególniej w tych miejscowościach, gdzie praca złożona była na barki tylko jednej osoby. Zbiórki pieniążne na rzecz bezrobotnych postanowiono urządzać w każdą niedzielę po pierwszym, począwszy od 1 listopada r. b. aż do ostatniego kwietnia 1933 r., pozatem uchwalono pobieranie dopłat od wszelkich źródeł dochodów.

Przewodniczący powiatowego komitetu w Olkuszu oddzielną odezwą zwrócił się do wszystkich fabryk i zakładów przemysłowych na terenie powiatu Olkuskiego o zadeklarowanie na rzecz bezrobotnych miesięcznych składek na okres od 1 bm. aż do 30 kwietnia roku przyszłego, względnie o zadeklarowanie jednorazowej znaczniejszej kwoty.—

W okresie zimowym powiat Olkuski będzie musiał przyjść z pomocą około 3000 rodzinom bezrobotnym.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

„Prawda“ o sytuacji.

Łódzka „Prawda“, organ prorządowych sfer gospodarczych, w taki sposób cyframi i faktami charakteryzuje niewesołą sytuację ekonomiczną Polski na tle kryzysu, w stosunku do państw innych, również dotkniętych tym kryzysem:

„W roku 1913 ziemie, wchodzące w skład Rzeczypospolitej Polskiej, zajmowały dziesiąte z rzędu miejsce wśród światowych producentów żelaza, w roku 1931 Polska znalazła się aż na szesnastem miejscu.

Wśród producentów stali obecne ziemie Rzeczypospolitej zajmowały w r. 1913 ósme miejsce, w roku 1931 dwunaste...

Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle hutnicz., wynosiła w r. 1929 — 52,502. W grudniu r. 1931 przemysł hutniczy był w stanie dać pracę już tylko 34,684 robotnikom.

W ciągu trzech lat niespełna pracę i chleb straciło na tym jednym tylko odcinku naszej produkcji przemysłowej 15,782 ludzi...

Ale i z tych, pozostałych jeszcze przy pracy, 34 tysięcy robotników, żaden nie zna dnia ani godziny, w której może stracić pracę. W sprawozdaniu czytamy, że w roku 1931 i dla tej tak bardzo przerzedzonej liczby robotników przemysł metalowy nie miał pracy i skutkiem tego każdy z tych robotników wyrabiał o 20 proc. mniej dniówek niż wyrabiałby, gdyby warunki były normalne, czyli zamiast 46 godzin w tygodniu, pracował tylko niespełna 37 godzin. A wiadomo, że fabryka może tylko do pewnej granicy ograniczać pracę, gdy ta granica zostanie osiągnięta, musi redukować robotników“.

To jest wtór — sfer nie opozycyjnych — do optymistycznego twierdzenia p. min. Zawadzkiego, że „przebieg kryzysu jest u nas łagodniejszy niż zagranicą“.

Banki prywatne we wrześniu

WZROST WKŁADÓW, SPADEK KREDYTÓW.

Po większym wzroście pogotowia kasowego w sierpniu rb. — nastąpił we wrześniu znaczny spadek tej pozycji. Wskutek tego banki prywatne zmniejszyły kredyty dyskontowe i na otwartych rachunkach zabezpieczonych.

We wrześniu zaznaczył się lekki wzrost wkładów terminowych i bezterminowych, co świadczy o tem, że kapitały ukrywane dotychczas w schowkach domowych zaczynają powoli wracać do banków. Ponieważ równocześnie ostatnie miesiące wykazały dalszy znaczny wzrost lokat w kasach oszczędności, przypuszczać należy, że kryzys zaufania został częściowo przełamany i że na tym odcinku uwydatniać się będzie odtąd stała poprawa sytuacji.

Redyskonto weksli w Banku Polskim uległo zmniejszeniu, co tłumaczy się z jednej strony redukcją kredytów dyskontowych przez banki, z drugiej strony tem, że większe instytucje dyskontowały więcej weksli ze środków własnych.

Według danych G. U. S., główne pozycje bilansu zbiorowego wszystkich banków akcyjnych (60) i pięciu największych domów bankowych przedstawiały się na dzień 30 września rb. w miljonach złotych następująco (w nawiasach cyfry z 31 sierpnia rb.): aktywa: kasa i suma do dyspozycji 33,6 (42,5), waluty zagraniczne 13,4 (13,5), papiery wartościowe, udziały i akcje 92,1 (92,2), banki zagraniczne loro 11,8 (12), nostro 59,6 (61,9), dyskonto weksli 497,9 (501,8), w tem weksle protestowane 60,9 (59,5), otwarty kredyt zabezpieczony 382,9 (389,8), niezabezpieczony 178 (174), pożyczki terminowe 55,7 (55,7), długoterminowe pożyczki hipoteczne 156 (156,1), nieruchomości 121,6 (121,6); pasywa: kapitał zakładowy i rezerwy 311,4 (311,6), wkłady terminowe 231 (229), a vista 235,7 (234,1), rachunki bieżące 182,1 (191,2), redyskonto weksli 217,5 (228,6), zastaw walorów 16,1 (18,5), banki zagraniczne loro 46,2 (47,9), nostro 177,1 (177,6).

85 milj. zł. wycofanych z Polski.

Kredyty zagraniczne, otrzymane przez polskie instytucje kredytu krótkoterminowego, wynosiły z końcem pierwszego półrocza rb. ogółem 316 milj. zł., podczas gdy z końcem rb. 401 milj. zł.

Z powyższej sumy 316 miljonów złotych przypada m. in. na kredyty za wypowiedzeniem — 32 milj. zł., terminowe — 11,3 milj. zł., pocztowe — 10,7 milj. zł., redyskonto dewiz — 7,7 milj. zł., rachunki central w oddziałach zagranicznych w Polsce — 92,1 milj. zł.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 1 do 7 bm. wołów 82, buhaji 196. krów 622. jałówek 162, świń 2394. cieląt 294, owiec 7, razem 3757 zwierząt. Płacono za 1 kg. żywej wagi nierogacizny od 0,80 do 1.50 zł.

O OBNIŻENIE CENY ZAPAŁEK. Już nieraz wspominaliśmy o spadku konsumcji zapałek od czasu jak cena tego artykułu codziennej potrzeby z 7 groszy skoczyła na 10. Są całe wsie, które zupełnie obywają się bez zapałek i wróciły do hubki i krzesiwa oraz do innych prymitywnych środków zdobywania ognia. Spadek produkcji zapałek odbił się na handlu drzewnym w województwach wschodnich, skąd sprowadzano osikę. specjalnie używaną do wyrobu zapałek. W związku z tem wileńska Izba przemysłowo-handlowa zwróciła sie do rzadu z żadaniem przyrócenia zapałkom dawnej ceny. Jest rzeczą wątpliwą, czy rząd obecnie uwzględni to żądanie, ale nie ulega wątpliwości, że dalszy spadek konsumcji zapałek zmusi go do tego kroku.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM. Jak wynika z ostatnich zestawień, w ciągu września zawinęło do portu gdańskiego ogółem 448 okrętów, w tem 128 statków niemieckich, 107 szwedzkich, 91 duńskich, 18 estońskich, 17 polskich, 15 holenderskich, po 8 angielskich i łotewskich, 7 francuskich, 5 włoskich, po 3 gdańskich i panamskich oraz po 1 statku litewskim i greckim. W tym samym okresie czasu odeszło z portu gdańskiego 449 okrętów, w tem 124 statków niemieckich, 104 szwedzkich, 88 duńskich, 25 norweskich, 20 polskich, 19 estońskich, 16 holenderskich, po 9 łotewskich i francuskich 8 angielskich, 5 włoskich, 4 panamskie. 3 gdańskie oraz po 1 statku jugosłowiańskim i greckim.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Dnia 9 listopada.

Dewizy: Belgja 124.03. Holandja 358.60. Londyn 29,50. Nowy Jork 8.819. Paryż 35.00. Praga 26,41. Szwajcarja 171.90. Włochy 45.70

Obroty nieco większe, tendencja przeważnie utrzymana. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.90. Rubel złoty 4.60 i trzy czwarte W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1.42. 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,62. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 211.35. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych — 211.15. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych — 29.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 38,25; 7 proc. poż. stabilizacyjna 55,50 — 56,50 — 56,13 (w proc.): 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 49.60 — 49,80: 5 proc konwersyjna 40,25; 6 proc. poż. dolarowa 56,50 — 56.57 (w proc.).

Akcje: Bank Polski 85,75 — 88,00; Lilpop 13.00 — 13,25; Starachowice 8.00.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto I standard 700 g-l od 16.25 do 16.50. Żyto II standard 689 g-l 16,00 — 16,25. Pszenica jara, czerwona, szklista 775 g-l 27,50 — 28,00. Pszenica jednolita 742 g-l 26,50 — 27,00. Pszenica zbierana 731 g-l 26,00 — 26.50 Owies jednolity 468 g-l 17,00 — 17,50. Owies zbierany 438 g-l 16.00 — 16.50. Jęczmień na kaszę 15,75 — 16.25. Jęczmień browarny o wadze 689 g-l 17.00 — 18.00. Gryka 17,00 — 18,00. Proso 18,00 — 20,00. Groch polny jadalny z workiem 24,00 — 26.00. Groch Victorja z workiem 26,00 — 29,00. Wyka 17.50 18,50. Peluszka 16,50 — 17.50. Rzepak zimowy 48,00 — 49,00. Siemie lniane basis 90 proc. 38,00 — 40,00. Koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 110.00 — 130,00. Koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 125,00 — 140.00. Koniczyna biał surowa 110.00 — 140,00. Koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 150.00 — 210,00. Ziemniaki jadalne 4,00 — 4,50. Mąka pszenna luksus. wym. 50—40 proc. 45.00 — 50,00. Mąka pszenna 4-0 wym. 60—50 proc 40,00 — 45,00. Mąka żytnia pytl. I gat. 65—55 27,00 — 29,00. Mąka żytnia sitkowa II gat. po 55 proc. 21,00 — 23,00. Mąka żytnia razowa 95 proc. 21,00 — 23,00. Otręby pszenne szale 11,00 — 11,50. Otręby pszenne średnie 10,00 — 10,50. Otręby żytnie 9,50 — 10,00 Kuchy lniane 21.50 — 22.00. Kuchy rzejakowe 16,50 — 17,00. Kuchy słonecznikowe 42—44 proc. 17,50 — 18.00.

ZE SPORTU.

JESIENNY BIEG O PUHAR PRZECHODNI K. S. „STRZAŁA“.

Tegoroczny bieg o puhar przechodni K. S. „Strzała“ odbędzie się w dniu 13 b.m. Długość biegu wynosi 5 klm. Trasa biegu prowadzi ulicami: Aleją, Czeladzką i z powrotem. Start i meta na boisku miejskiego komitetu P. W. i W. F. w Sosnowcu. Bieg rozpoczyna się o godz. 12. W biegu powyższym mogą wziąć udział wszyscy zawodnicy zrzeszeni i niezrzeszeni w organizacjach. Zgłoszenia zawodników przyjmuje się do dnia 13 b.m. włącnie do godz. 11.30 na boisku, lub należy je kierować pod adresem: Sosnowiec, ul. Lipowa 12 p. St. Herok, ewentualnie telefonicznie nr. 11-06.

WALNE ZGROMADZENIE ŚLĄSKIEGO KLUBU NARCIARSKIEGO (S. K. N.) odbędzie się w środę dnia 16 bm. w audytorjum II (sala 161) śląskich technicznych Zakładów naukowych w Katowicach ul. Krasińskiego (w przedłużeniu ul. Wojewódzkiej) i to o godz. 17 w I terminie lub — bez względu na liczbę obecnych — o godz. 18 w II terminie z następującym porządkiem obrad: zagajenie, przyjęcie protokółu ostatniego wal. zgr., sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej za rok 1931-32, wybory nowych władz klubowych, omówienie programu działalności na rok 1932-33, wnioski. Wnioski członków należy zgłaszać na piśmie do sekretarjatu SKN. Katowice, ul. Król. Jadwigi 4 najpóźniej do poniedziałku 14 bm.; wnioski niezgłoszone w terminie nie będą rozpatrzone. Po walnem zgromadzeniu odbędzie się w tej samej sali — staraniem wspólnem SKN. i oddziału górnośl. Polskiego Towarzystwa tatrzańskiego odczyt z przezroczami J. Golcza, głównego kierownika znanych polskich wypraw alpinistycznych w r. 1931 i 1932 pt. „Wędrówka po Alpach“.

PROGRAM RADJOWY

CZWARTEK 10 LISTOPADA.

11.50 — Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.10 — Intermezzo muzyczne. 12,25 — Komunikat gospodarczy. 12,30 — Komunikat meteorologiczny. 12.35 — Koncert szkolny z Filharmonii warszawskiej. 15.40 — Komunikat gospodarczy. 15,50 — Intermezzo muzyczne. 16,00 — „Nasze strychy i nasze piwnice“ — p. Marja Ankiewiczowa. 16,15 — Kurs średni języka francuskiego. 16.30 — Intermezzo muzyczne. 16,40 — „Kwestja naprawy ustroju w XVIII wieku i upadek państwa polskiego“ wygł. prof. Stan. Zakrzewski. 17.00 — Koncert. 17.40 — Odczyt aktualny. 18.00 — Koncert. 19.00 — Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19.15 — Rozmaitości. 19,25 — Komunikaty harcerskie. 19,30 — Kwadrans literacki: „Powrót z niewoli niemieckiej“ fragment z powieści J. Ostrowskiego pt. „Sztandar na maszcie“. 20,00 — Muzyka lekka; w przerwie wiadomości sportowe. 21.30 — Słuchowisko pt. „Nieboska komedja“ p-g Zygmunta Krasińskiego — poprzedzone wstępem literackim. 23,00 — Komunikat meteorologiczny. 23.10— Muzyka taneczna.

Z CAŁEJ POLSKI

KOMUNIŚCI W POLSCE.

„Prawda“ moskiewska z dnia 2 bm. podaje streszczenie raportu znanego działacza komunistycznego i jednego z twórców przewrotu bolszewickiego, D. Manuilskiego, o stanie partji komunistycznej.

Ustęp, poświęcony partji komunistycznej w Polsce, zawiera informacje, że ma ona 18,000 członków, przyczem przyrost za ostatnie 6 miesięcy wynosić miał 12,000. Sprawozdawca oblicza pozatem uwięzionych komunistów w Polsce na 10,000(?). Ogółem, zdaniem Manuilskiego, liczebność tajnych organizacyj komunistycznych w Polsce wynosi około 45.000 członków.

Zdaniem Manuilskiego, polska partja komunistyczna stanowi jedyny, obok partji hiszpańskiej. przykład, jako można w trudnych warunkach politycznej pracy przeprowadzić nietylko defenzywne, lecz i ofenzywne strajki.

Silną stronę PPK. stanowi, zdaniem Manuilskiego, jej wpływ na masy włościańskie w Małopolsce Wschodniej i na Białej Rusi.

Słabą stronę partji stanowi nieznaczny jej wpływ w wielkich przedsiębiorstwach, zwłaszcza w Warszawie, niedostateczny wpływ na włościaństwa zachodniej Polski i jaskrawo występujące zaniedbanie pracy wśród wojska.

Partja nie potrafiła jeszcze zlikwidować w szerokich masach wpływu PPS., która silnie hamuje rozwój wpływów komunistycznych w Polsce.

Informacje te, podane do ogólnej wiadomości w prasie i dostępne każdemu, są oczywiście ściśle dostosowane do wymagań taktycznych akcji komunistycznej i dlatego przyjmować je należy cum granic salis.

KRWAWA TRAGEDJA.

Onegdaj w południe w składnicy materjałów nr. 2 we Lwowie rozegrała się krwawa tragedja. Do biura, w którem urzędował wojskowy urzędnik kontraktowy Mroczkowski, przybył inny urzędnik, Paszkowski, który po krótkiej wymianie zdań strzelił do Mroczkowskiego i zranił go ciężko w brzuch. Następnie Paszkowski usiłował popełnić samobójstwo, jednakże zranił się tylko lekko. Mroczkowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala wojskowego. Tło zajścia było następujące: Mroczkowski, będąc bezpośrednim przełożonym Paszkowskiego, ujawnił jawne nadużycia, jakie Paszkowski popełnił w związku ze swojem urzędowaniem i zawiadomił o tem komendanta składnicy. Wobec tego komendant po stwierdzeniu prawdziwości doniesienia, zawiesił Paszkowskiego w urzędowaniu.

78-LETNIA STARUSZKA PRZED SĄDEM.

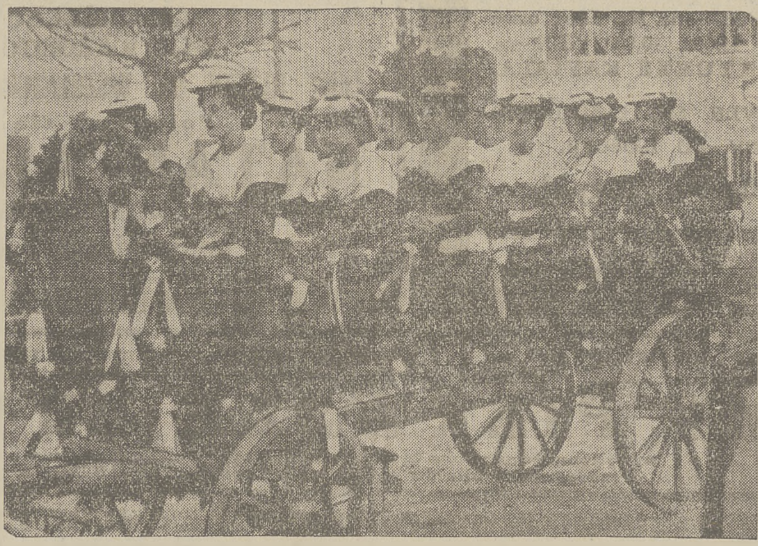
Sad w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę 78-letniej staruszki Augustyny Wojciechowskiej, pochodzącej z Nakła, oskarżonej o podpalenie. Staruszka po tym czynie rzuciła się do Noteci w celu samobójczym. Z przewodu sadowego wynikało, że staruszka jest typem psycho-patologicznym i z powodu uwiadu starczego jest niezupełnie normalną. Na rozprawie oświadczyła: „Jest mi obojętne, jaką karę wymierzy mi sąd, żądam nawet kary śmierci“. Sąd uwolnił ją od winy i kary, dopatrując się nienormalności umysłu.

OBLĘŻENIE BANDYTY.

We wtorek wieczorem w domu przy ul. Aleja Szucha nr. 8 w Warszawie rozegrała się niezwykła walka policji z bandytą. Do zamieszkałych w tym domu małżonków Burzyckich przyszedł w stanie nietrzeźwym dawny ich znajomy, niebezpieczny przestępca, Edward Śliwiński. Złoczyńca grożąc rewolwerem wdarł się do mieszkania. Jest to oddawna poszukiwany bandyta, który brał udział w wielu napadach bandyckich, w czasie których strzelał do policjantów i wywiadowców policji. Dokonał on także napadu na konduktora elektrycznej kolejki dojazdowej. Policja była oddawna na jego tropie i w ślad za nim przybył do mieszkania patrol policyjny. Na widok policjantów pijany bandyta dobył rewolweru i strzelał. Kula chybiła. Bandyta zdołał wypaść z mieszkania i ukryć się na strychu. Natychmiast zaalarmowano pogotowie policyjne. Po chwili przybył na miejsce samochód pancerny z oddziałem policjantów. Kryjówka bandyty została ze wszystkich stron okrążona. Nie widząc drogi ratunku. Śliwiński wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

WYROK W PARE GODZIN PO WŁAMANIU.

Onegdaj w nocy dokonano w Przemyślu włamania do dziesięciu kiosków ulicznych i skradziono znaczne ilości rozmaitych towarów. Na drugi dzień rano wszyscy poszkodowani zgłosili się na policji. Wdrożono natychmiast dochodzenia i już w ciągu godziny ujęto sprawcę wszystkich dziesięciu włamań, w osobie niejakiego Szinala, znanego na bruku przemyskim złodzieja. Policja odstawiła go natychmiast do sądu, gdzie urzędujący sędzia dr. Dietz skazał go na karę 8 miesięcy więzienia.



NA ŚW. LEONARDA.

W ub. niedzielę, jako w dniu św. Leonarda, w górnej Bawarji odbyły się pielgrzymki na t. zw. Górę Kalwaryjską po błogosławieństwo dla... koni. Na ilustracji wóz z wieśniaczkami bawarskiemi w wozie pielgrzymki.

Święto automobilu w Paryżu.

Paryż, w listopadzie

Paryż przeżywa swą doroczną gorączkę salonu automobilowego. Wystawa w Grand Palais gromadzi tłumy, jest modna i uczęszczana jak kiedyś wyścigi, premjery teatralne i wernisaże. Magnesem, który przyciąga do zwiedzenia jej jest wiele czynników: sportowy, przemysłowy, estetyczny i wreszcie wszechwładny snobizm. Wszystkie te zainteresowania umie umiejętnie wyzyskać reklama, opłacana przez jedną z najpotężniejszych i najlepiej rozwijających się gałęzi przemysłu francuskiego.

Nazwy firm samochodowych na białych transparentach, powiewających u stropu ogromnej sali wystawowej, mają taką samą wagę i znaczenie na rynku światowym, jak dawniej marki win francuskich lub magazynów mód. Prasa z dumą podkreśla, że Francja jest jednym z nielicznych krajów, w których liczba wozów, będących w użyciu w r. 1932, nietylko nie spadła, ale się podniosła. Pomimo kryzysu. Jedno auto przypada we Francji na 24 mieszkańców, w Paryżu — na 18. Francja zbliża się zatem szybkim krokiem do rekordu Stanów Zjednoczonych, gdzie jeden samochód wypada na 5 mieszkańców.

Salon 1932 r. przynosi mnóstwo zmian i inowacyj w konstrukcji samochodów, nowe systemy hamulców, udoskonalone motory i podwozia, ruchome dachy, piękne linje karoseryj. Wszystko, co może się przyczynić do zwiększenia komfortu i bezpieczeństwa. Wozy tegoroczne są niskie, długie, lśniące niklem, błyskające szkłem, pociągające ukrytą siłą, która pozwala na rozwinięcie ogromnej szybkości. Przeważają karety: coraz więcej osób nie może sobie pozwolić na szofera. Kolory jasne, auto służy coraz rzadziej do reprezentacji, a coraz częściej do wycieczek poza miasto. Mnóstwo wozów dwuosobowych, rodziny są coraz mniejsze. A przedewszystkiem najważniejsza inowacja: auta są coraz tańsze.

Odrębną grupę stanowią samochody wyścigowe. Długie i błyszczące stalą, jak łodzie podwodne, przypominają słynnego „Błękitnego Ptaka“, na którym Campbell pobił rekord szybkości świata. 408 km. na godzinę. Ale już konstruktorzy projektują nowe udoskonalenia, mające na celu pokonanie oporu i tarcia. Błyskawiczna szybkość 408 km. na godzinę nie jest rekordem, którym pionierzy automobilizmu mogą się zadowolić.

Przeciwstawieniem „błękitnych ptaków“ są wielkie autobusy, obliczone na jaknajwiększą ilość pasażerów, na przebywanie dużych przestrzeni. W olbrzymach tych chodzi przedewszystkiem o wygodę, o jaknajlepszą wentylację, o zbliżenie do urządzenia przedziału kolejowego, dla którego stanowią groźną konkurencję.

Widz, który pilnie ogląda wszystkie szczegóły wystawy, zagląda do każdego wnętrza, aby zbadać miękkość poduszek i każe sobie podnosić chłodnice, aby sprawdzić rozmieszczenie magneto, wychodzi z wystawy doszczętnie zgnębiony. Cóż u licha, czy konstruktorzy chcą naśladować wielkich krawców i co rok zmieniać modę. Poczciwa stara maszyna, towarzyszka doli i niedoli przez szereg lat, którą odnajduje w garażu, wydaje mu się jakby pomarszczona i osiwiała. Nic tak nie postarza auta, jak nowy salon automobilowy.

M. C.

TAJNY.

Włóczęga stoi przed sądem.

— Imię i nazwisko?

— Hieronim Graba.

— Zawód?

— Radca!

— Co, radca? Jakoś o tem w protokóle niema wzmianki.

— Bo ja jestem tajnym radcą, więc nikt o tem nie wie.

CHARLES B. STEPHEN

Pani doktór i serce.

Powieść

71

— Zobaczy pani gospodyni, salka będzie, jak lustro. Proszę spojrzeć, jak się błyszczy!

Woń pierwszych wiosennych podmuchów mieszała się z zapachem terpentyny i wosku, do czyszczenia posadzki.

Przez otwarte okno bawialki zawołał głos żony kupca korzennego:

— Czy mogę do pani na chwilkę? Nie będę przeszkadzała, tylko na momencik...

Pani kupcowa umotywowała swoją wizytę prośbą o pożyczenie szczotki do czyszczenia dywanów, ale rozsiadła się na kanapce i rozpoczęła rozmówkę:

— Jak widzę gruntowne sprzątanie u pani dobrodziki. Czy to już przygotowania do wesela?

— Zwyczajne świąteczne porządki — odpowiadała niechętnie pani Karśnicka.

— A kiedy ślub? — pytała dalej nielitościwie kupcowa.

— Ślub... A no, jak tylko panna Julja wróci. To już chyba wkrótce. Mówił wczoraj Kazimierz, że za parę dni wróci. To już tam młodzi naznaczą sobie ślub.... Ja, stara, się do nich nie wtrącam.

A no, rozumie się. Trzeba im zostawić swobodę. Ale za mojej młodości, to było inaczej. Jak kto narzeczony, to się po paru tygodniach pobierał. Narzeczony chodził, kwiaty nosił, kolacje zjadał. A w podróż to dopiero po ślubie...

— No, tak, czasy się zmieniają — zauważyła oschle pani Karśnicka.

— No, ale ja drogiej paniusi czasu nie będę zabierała. Wiedomo w Wielkim Tygodniu roboty po uszy. A więc dowidzenia. Ukłony dla pana Kazimierza!

Odeszła, rzucając jeszcze z daleka życzenia wesołych świąt i wszelakich pomyślności.

„Przysłała na przeszpiegi“, pomyślała Karśnicka. „Wszystkie one mi tak dobrze życzą, a w gruncie rzeczy...“

A tymczasem w aptece ruch był wielki. Okoliczne ziemiaństwo, zjeżdżając w okresie przedświątecznym do miasteczka, po zakupy, wpadało do apteki, aby zakupić wszystko, co potrzeba do swej apteczki.

Pan Kazimierz i jego wierna pomocnica, Jadzia uwijali się, jak mogli.

— Już ledwo żyję — mówiła Jadzia, chłodząc receptą lekarską rozgrzaną twarz.

Drzwi apteki otworzyły się i weszła starsza pani Wilkoszowa. Kazimierz rzucił się do całowania jej rąk.

— No, i co, jakież wiadomości od syna i wnuczki? — pytał.

— Wszystko jaknajlepiej — mówiła starsza pani. — Nie mogłam lepiej zrobić, powierzając Ewunię opiece Juleczki. Janek mi pisał, że nie gorączkuje już zupełnie, i, że przybywa jej wciąż na wadze.

— Ale na święta nie wrócą?

— Nie, zostaną tam jeszcze przez święta. Dopiero jak się tu ociepli, wtedy wrócą, ale to już wkrótce... Przez święta jakoś się pocieszę, choć mi będzie trochę smutno. Ale pisał mi syn, że Juleczka lada dzień przyjedzie, i wtedy mi o wszystkiem opowie. Podobno wyjeżdża już z Paryża.

— Tak, pisała mi, że już w tych dniach wraca. Sam ją zresztą namówiłem na ten Paryż. Pisałem jej, żeby koniecznie tam pojechała, bo bardzo mi zależało, żeby zwiedziła to miasto, o którem tak marzyła...

W tej samej chwili do apteki wszedł listonosz.

Jadzia prędko schwyciła pocztę. Przerzuciła szybko listy.

— Panie Kazimierzu — to do pana! — zawołała podając mu kopertę.

Kazimierz zarumienił się z radości.

— To właśnie od Juleczki — powiedział do Wilkoszowej. — Pani pozwoli, że przeczytam.

— Ależ naturalnie.

— Julja pisze w dzień wyjazdu z Paryża. Pisze, że jutro będzie w Wąsocinie. Jutro środa, prawda? A więc jutro rano.

— No to świetnie. Opowie mi wszystko o Ewuni — powiedziała pani Wilkoszowa szczerze ucieszona.

Tylko trzecia osoba, przysłuchująca się tej rozmowie nie okazywała wielkiej radości.

Z natrąbioną, andąsaną miną obsługiwała klijentów, nie patrząc w stronę rozradowanego Kazimierza. Gdy w aptece zrobiło się trochę ciszej i przestroniej, Jadzia nalała do szklanki wody, wyjęła z szuflady proszek od bólu głowy i prędko zażyła.

D. c.

WSZYSCY

grają w **Kolekturze Szczęścia**

W. Kaftal i S-ka

Katowice, ul. św. Jana 16 7113

Wielka premja i wygrana zł. 225.000,— na Nr. 5351 oraz szereg większych wygranych po 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 etc. padły w ubiegłej 25 Loterji w **KOLEKTURZE KAFTALA.**

Już dnia 17 b. m. rozpoczyna się ciągnienie I-ej Klasy 26 Loterji.

Główna wygrana 1.000.000 złotych.

Szczęście stale sprzyja naszym graczom!

Zima się zbliża! 7026

Jesteśmy przygotowani!

NA KAŻDY GUST
ZA KAŻDĄ CENĘ
W ZNANEJ JAKOŚCI
NAJŁADNIEJSZE
DLA KAŻDEGO NAJLEPSZE
DLA KAŻDEGO NAJODPOWIEDNIEJSZE

CENY NIŻSZE OD WSZELKICH CEN WYPRZEDAŻOWYCH!!!

Polecamy się Sz. Klijenteli !!!

NATAN ABRAMCZYK

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 23. TELEFON 4-53.

Trykotaże, bieliznę damską i męską, pończochy, torebki etc.

TEATR MIEJSKI
w SOSNOWCU
TELEFON 2-03

Powiatowy Komitet uroczystości 11 listopada w Sosnowcu urządza w piątek dnia 11 listopada 1932 r. o godzinie 8 wieczorem uroczyste przedstawienie p. t.

„MY PIERWSZA BRYGADA"

w wykonaniu artystów teatru Katowickiego — Ceny miejsc normalne.
Przedsprzedaż biletów w firmie Wł. Czechowskiego, 3 Maja 8. Telefon 8-24.

KINO „EDEN"
SOSNOWIEC, Dęblińska 4.

Dziś 15-ty i bezwarunkowo ostatni dzień

„CZŁOWIEK-MAŁPA"

Nad program: Manifestacyjny pogrzeb Bohaterów przestworzy por. Zwirki i inż. Wigury. —

Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 1.20 loża. Wobec wyświetlania Człowieka Małpy przez 15 dni, zwracamy uwagę że film „WOLNE DUSZE" dany będzie tylko przez 3 dni do niedzieli włącznie.

POSADY i PRACE

Dla naszego biura w Sosnowcu poszukujemy od zaraz
BUCHALTERA-KASJERA
na stałą posadę. Początkowa pensja 2—300 zł. miesięcznie. Oferty tylko od osób, mogących złożyć udział w gotówce 500—1000 zł., przyjmuje w niedzielę, dnia 13.11 1932 r. od 10 — 12, nasz inspektor p. Wilh. Święty w Mysłowicach, ul. Klaszki 2a „Spółdzielnia Wzajemność". 7130

KUPNO i SPRZEDAZ

KINO-APARATURA
kompletna kabina nowa systemu „Erneman Werke" i RADJO do prądu — OKAZYJNIE sprzedam. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1 — oficyna parterowa. 7086

POKÓJ STOŁOWY
w pierwszorzędnem wykonaniu, bardzo pięknie rzeźbiony, złożony z dwóch dużych kredensów, rozsuwanego stołu i dwunastu krzeseł, z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Walcownia Renardowska — dom Nr. 3. parter. 7021

FRYZJERSKI
zakład damsko-męski, dobrze zaprowadzony wraz z mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam. Barański, Wełnowiec. Wandy 6. 7120

APARAT
do elektryzacji leczniczy z elektrodami. wiele innych rzeczy sprzedam tanio. Wiadomość: Dąbrowa, — „Kurjer Zachodni".

ENCYKLOPEDJĘ
Trzaski w 5 tomach w oprawie półskórkowej lub jeszcze broszurowaną kupię okazyjnie zaraz. Wiadomość w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". 7137

MASZYNA
do swetrów Grossera ósemka do sprzedania Wiadomość Swobodna 4. 7114

LOKALE

POKÓJ
umeblowany wynajmę inteligentnemu panu. Mościckiego 19. m. 11, parter od 2—6. 7135

3 POKOJE
z wszelkiemi wygodami do wynajęcia na parterze lub III piętrze w nowym domu przy ul. Żeromskiego. wprost przystanku tramwajowego. 5985

ZGUBIONE DOKUMENTY
4 grosze za 1 wyraz

ZGUBIŁ
weksle Jakób Federman wystawione Sp. „Emzet" żyro Afelberg, płatny 30 listopada zł. 100. Będzin, Rybna 4.

PATENT
na drobną sprzedaż ryb i gęsi wydany przez urząd skarbowy w Sosnowcu zgubił Chaja Studniberg. 7192

JAKÓB SROKA
zgubił 2 weksle po 150 zł. protestowane i jeden weksel na zł. 1.000 in blanco z podpisem Stanisław Szybecki i książeczkę Związku Powstańców. 7134

LEGITYMACJĘ
Nr. 5331 wydaną przez Urząd Pośrednictwa Pracy Sosnowiec zgubił Ludwik Niernsee. 7136

ROZNE

SAMOONDULACYJNE siatki — zł. 5, oszczędnością miljonów kobiet! Prospekty bezpłatne: — Wytwórnia „Kokoexploration" Lwów. Słowackiego 201. Oddamy od sprzedaż!!! 7118

KAMIENIC,
pensjonatów, will, majątków ziemskich, gospodarstw, parcel, młynów, tartaków, oraz małych domków podmiejskich, największy wybór posiada biuro „Wawel", kraków, Grodzka 60. Tel. 108-60. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela bezpłatnie. 7129

MIÓD
czysty pszczelny — blaszanka 5 kg. 9 zł., 10 kg. 17 zł. franko zaliczka poleca Pasieka Narodowa, Złoczów Targowa 2. 7119

DNIA 9 b.m.
na ul. Miłej 3 zgubiono zł. 100 Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą zł. 10. Sosnowiec, Miła 3, Goncerz. 7117

IGŁY PATEFONOWE
zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, ul. Czysta 7. 7118

NAUKA I WYCHOW.

Mazura
kurs dziś o godz. 7 rozpoczyna szkoła tańca
Niny Cichoniowej
Nowe kółko tańców— 14.11. Dobrane towarzystwo. Warszawska 22, tel. 4-92 (Sala klubu B.B.). 7133

KURSY JĘZYKOWE
angielski, francuski, niemiecki. Opanowanie praktyczne języka pół roku. Znakomita metoda nauczania. — Zgłoszenia codziennie wieczorem „Linguarum Schola" Piłsudskiego 18. 7127

Reklama jest dźwignią handlu.

Komitet do Spraw Bezrobocia w Sosnowcu
powierzy wypiek chleba dla bezrobotnych piekarniom w dzielnicach: Pogoń, Sielec, i Stary Sosnowiec.
Oferty z podaniem warunków należy składać w kopertach zapieczętowanych do dnia 12 listopada b. r. w biurze Komitetu Zygmunta 7, gdzie można również otrzymać bliższe informacje. 7131

WŁOSOW
wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16.
5563

SKLEP POLSKI
przy ul. Małachowskiego 7 w Będzinie

poleca w wielkim wyborze wizytówki, papeterje, przybory szkolne oraz księgi handlowe. — — 7108

Ceny zniżone o 20 procent.

KINO „ZAGŁĘBIE"
DAWNIEJ
1249 **Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"**

Dziś premjera wielkiego filmu ilustrującego ostatnie walki Bolszewików z Białą Gwardją na południu Rosji w Krymie

„TEODOZJA — SEWASTOPOL"

w rolach tytułowych: **GEORGE BANCROFT i MIRJAM HOPKINS.**

Nad program: TYGODNIKI AKTUALNOSCI.

DZWIĘKOWE KINO „PALACE"
1250 **W SOSNOWCU.**
ulica Warszawska 2.

Od środy 9-go do 13-go listopada włącznie

„MIŁOŚĆ I ZEMSTA DOŃSKIEGO KOZAKA"

Dramat osnuty na tle znanego romansu: „Cichy — szeroki Don" M. Szołochowa. Film przepojony kozacką pieśnią, obrazujący: Kozaka dzielnego na wojnie, surowego w rodzinie, słabego jak pyłek w miłości, szalonego na zabawie. Ilustrowany oryginalnemi pieśniami w wykonaniu słynnego chóru rosyjskiego **„Wielkiej Opery Państwowej" w Moskwie.** Produkcji: „SOWKINO" w Moskwie. Reżyserji: Cigi Preobrażanskoj.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 4 grosze za wyraz, najmniej 50 groszy Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nieodpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
FILJE: Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYIEWSKI